Kurier Szczeciński

ŚRODA, 29 STYCZNIA 1969 R.

Wyd. A B

26-IV-1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄDNASZ RÓD

Nr 24 (7594) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Groźbą ujawnienia hitlerowskiej przeszłości von Thadden trzyma w szachu przywódców Bonn

BONN PAP. Sąd w Hanowerze potwierdził, że przywódca neofaszystowskiej partii NPD, Adolf von Thadden, od 1 września 1939 roku był członkiem partii narodowo-socjalistycznej. Sąd rozpatrzył fotokopie dokumentów, z których wynika, że von Thadden był członkiem NSDAP i miał legitymację nr 7 155 833. Dotychczas von Thadden zaprzeczał temu pod przysięgą.

BYŁ TO jeden z wielu skandalicznych faktów, stwierdzonych podczas procesu sądowego, który von Thadden wytoczył swemu b. zastępcy Florianowi Winterowi, autorowi książki pt. **„Wierzyłem w NPD".** Winter, który zerwał ze swym „fuehrerem" i opuścił szeregi NPD, demaskuje przeszłość von Thaddena, dyktatorskie metody stosowane w NPD i neofaszystowski charakter tej partii.

ROZPRAWA hanowerska była już trzecim z kolei procesem który wytoczył von Thadden, chcąc uzyskać sądowy zakaz książki Wintera. Jednakże sąd potwierdził większość informacji podanych przez Wintera, m. in. tę, że najważniejsze stanowiska w NPD zajmują byli hitlerowcy. Sąd stwierdził, że von Thadden sam wyznacza członków zarządu oraz że partia ta jest „w najwyższym stopniu niedemokratyczna".

Jednakże wnioski sądu, potwierdzające neofaszystowski charakter NPD, nie są dla Bonn dostateczną podstawą do zakazania jej działalności. Zauważył to z zadowoleniem sam von Thadden. W wywiadzie dla pisma „Der Spiegel" oświadczył on, że sprawa zakazu NPD **„została zdjęta z porządku dziennego".**

THADDEN zakomunikował również, że zarząd jego partii przygotowuje książkę, która będzie zawierała kompromitujące dane o przeszłości **„wysoko postawionych działaczy"** bońskich. NPD opublikuje ją jedynie w tym wypadku, gdy Bonn znów wysunie sprawę zakazu NPD. Von Thadden powiedział: **„Jeśli to zrobimy, będzie to akt samoobrony politycznej".** Taki szantaż, obok innych czynników politycznych, wywarł wpływ na koła rządzące Bonn, które usiłują zapobiec ogłoszeniu pewnych faktów ze swej działalności w okresie III Rzeszy.

Fiński motorowiec zatonął na Bałtyku

SZTOKHOLM. „Bore IX", fiński motorowiec z 200 DWT, zatonął w tych dniach na Bałtyku u wejścia do sztokholmskich skerów. Płynął on z Kemi do jednego z portów brytyjskich z ładunkiem celulozy. W pobliżu Sandhamm nastąpiła katastrofa. W nocy wskutek silnego kołysania na sztormowej fali, ładunek celulozy przesunął się na jedną stronę i statek w kilka minut zatonął. Kapitan statku, Birger Aakerfelt oraz cztery osoby załogi zginęli. Zdołano uratować 7 pozostałych członków załogi.

PRZEDSTAWIAMY Katię Christinę, 19-letnią gwiazdkę holenderską, która zadebiutowała w filmie „Don Juan z Sycylii".

Z PRASY PORANNEJ

DZISIEJSZY „Głos Szczeciński" zamieszcza fragmenty referatu, wygłoszonego na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Katowicach przez członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW — Edwarda Gierka.

Informując o zakończeniu obrad podobnej konferencji we Wrocławiu „Głos" podaje, że I sekretarzem KW PZPR we Wrocławiu wybrano ponownie W. Piłatowskiego.

W Poznaniu obraduje konferencja partyjna wojsk lotniczych, poświęcona omówieniu zadań organizacji partyjnych w tych jednostkach, w świetle uchwały V Zjazdu PZPR. Na konferencję przybyli m. in. z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR M. Moczar i minister Obrony Narodowej, gen. broni W. Jaruzelski.

100 tys. kilometrów bez prawa jazdy

PARYŻ. Sto tysięcy kilometrów bez wypadku i bez... prawa jazdy przejechał niejaki Gilbert Brown z miasta Honfleur (Francja). 23 razy próbował zdawać egzamin, ale wciąż nie udawało mu się.

Jeden z „goryli" Alain Delona zamordował drugiego?

„Wyższe sfery" zamieszane w sprawę ponurej zbrodni

POLICJA francuska prowadzi śledztwo w sprawie głośnego morderstwa, którego ofiarą padł Stefan Markovic. Był on „gorylem" słynnego aktora francuskiego Alain Delona. Jak już informowaliśmy, w końcu ub. roku znaleziono ciało Markovica zmasakrowane i poćwiartowane w worku na jednym z paryskich wysypisk śmieci. Ze względu na osobę popularnego aktora i inne zamieszane w aferę osobistości tajemnicze to morderstwo poruszyło żywo francuską opinię publiczną. W niektórych kołach paryskich mówiono wówczas, że istnieją jednak wpływowe siły, które będą chciały za wszelką cenę zatuszować sprawę. Zbyt wiele bowiem osób z tzw. lepszych sfer może w związku z tym znaleźć się w nieprzyjemnej sytuacji.

Policja nie dała jednak za wygraną, mimo że wszelkie szczegóły morderstwa pozostają jak dotąd okryte całkowitą mgłą tajemnicy. Obecnie, na wniosek prokuratora aresztowano w Cannes 52-letniego Francois Marcantoni. W paryskim świecie podziemnym znany jest on pod pseudonimem „Korsykanin". Podobnie jak Stefan Markovic, Marcantoni należał do gwardii przybocznej Alain Delona

Już w ub. roku, w dwa tygodnie po znalezieniu zwłok zamordowanego Markovica, Marcantoni poddany został 52-godzinnemu przesłuchaniu. Zatrzymano go po zeznaniach brata zamordowanego Urosa Markovica. Przedstawił on policji list, w którym Stefan Markovic pisał do brata, że jeśli przydarzy mu się coś złego — nastąpi to za sprawą Alain Delona lub Francois Marcantoniego. Wówczas śledztwo utknęło jednak na martwym punkcie. Policja nie potrafiła udowodnić „Korsykaninowi" żadnych zarzutów, które by wskazywały, że był on zamieszany w morderstwo.

Ostatnio jednak policja znalazła pewnego świadka, przyjaciela zamordowanego. Świadek ten zeznał, że ostatnie godziny kiedy widziano Markovica żywym — spędził on w towarzystwie „Korsykanina". Obaj w dniu 22 września ub. roku wieczorem wyszli razem z domu Alain Delona i od tej pory wszelki ślad po Markovicu zaginął.

Po aresztowaniu „Korsykanin" zaprzeczył wszelkim zarzutom. Oświadczył on, że prawie nie znał Markovica i dodał z dumą, że gdyby on popełnił morderstwo policja nigdy nie znalazłaby zwłok.

Księża chcą się żenić

RZYM PAP. W miejscowości Casale w Piemoncie, będącej siedzibą diecezji, 9 miejscowych księży katolickich opublikowało ulotkę, w której informują wiernych, że pragną wstąpić w związki małżeńskie i dlatego domagają się od władz kościelnych zniesienia kanonicznych nakazów dotyczących celibatu księży.

Autorzy ulotki informują, że w ubiegłym roku 40 procent wikariuszy w parafiach diecezji Casale zrezygnowało ze swoich stanowisk na znak protestu przeciwko obowiązkowemu celibatowi duchownych.

Prasa rzymska donosi też, że 4 księży holenderskich zakomunikowało w tych dniach, iż zamierzają się ożenić w najbliższym czasie i jeżeli nie otrzymają na to zgody swych przełożonych, wystąpią z Kościoła katolickiego.

Władysław Gomułka na Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Katowicach

E. Gierek ponownie I sekretarzem KW

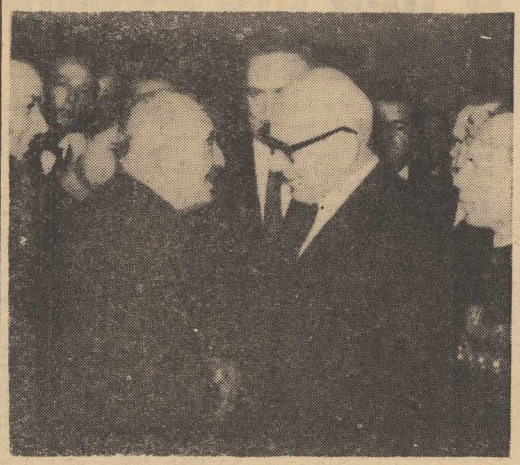

Na zdjęciu: Władysława Gomułkę wita uczestnik Rewolucji Październikowej Wawrzyniec Karolczyk.
CAF-Seko-telefoto

WARSZAWA PAP. Z udziałem I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki obradowała we wtorek w Katowicach Sprawozdawczo-Wyborcza Wojewódzka Konferencja PZPR. Referat wygłosił członek Biura Politycznego KC I sekretarz KW partii w Katowicach — Edward Gierek.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka, omawiając węzłowe problemy polityczno-gospodarcze naszego kraju.

Konferencja podjęła uchwałę, wytyczającą najważniejsze zadania dla katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz dokonała wyboru Komitetu Wojewódzkiego partii.

Na pierwszym, plenarnym posiedzeniu KW PZPR, I sekretarzem KW został wybrany ponownie członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Gierek. Sekretarzami KW wybrani zostali: Zdzisław Grudzień, Rudolf Juzek, Wiesław Kiczan, Tadeusz Pyka i Stanisław Skibiński.

NFW zapowiada 7 – dniowe wstrzymanie ognia

LONDYN PAP. Agencja Reutera, powołując się na komunikat radiostacji Narodowego Frontu Wyzwolenia podaje, iż siły patriotyczne Wietnamu Południowego zapowiedziały 7-dniowe wstrzymanie ognia w związku z rozpoczynającym się w przyszłym miesiącu świętem Tet (nowy rok księżycowy).

Według komunikatu, wstrzymanie działań wojennych nastąpi 15 lutego i trwać będzie do 22 lutego.

Nowy manewr obrońców Sirhana

NOWY JORK PAP. Jak donosi agencja Reutera, obrona zabójcy senatora Roberta Kennedy'ego, Sirhana, poczyniła jeszcze jedną próbę w celu odroczenia rozprawy sądowej. Obrońcy oskarżonego wystąpili z żądaniem rozwiązania kolegium sędziów przysięgłych, gdyż selekcja kolegium została przeprowadzona „niezgodnie z przepisami".

Agencja pisze że istnieje małe prawdopodobieństwo, aby sędzia Walker przychylił się do żądania obrony. W czwartek dokonane zostanie zaprzysiężenie 12-osobowego kolegium. Po zaprzysiężeniu sędziowie przysięgli zostaną umieszczeni w jednym z hoteli Los Angeles, gdzie odcięci będą od wszelkich kontaktów ze światem zewnętrznym.

Przypuszcza się, iż rozprawa potrwa co najmniej 2 miesiące.

Conally-świadkiem w procesie Shawa?

NOWY JORK PAP. Prokurator Nowego Orleanu Garrison oświadczył we wtorek, iż powoła na świadków w procesie podejrzanego o udział w spisku na życie b. prezydenta USA J. Kennedy'ego Clay'a Shawa, byłego gubernatora Teksasu Johna Conally wraz z małżonką. Garrison na podstawie zeznania gubernatora oraz fotografii wykonanych podczas zamachu będzie się starał wykazać iż do prezydenta strzelano z kilku stron, a nie z jednej, jak oficjalnie stwierdził raport komisji Warrena.

Poważne ostrzeżenie...

LONDYN PAP. Jeden z wyższych urzędników wschodnioafrykańskiego państewka Malawi oświadczył, że zatrzymani na terytorium kraju „agenci obcych państw" zostaną natychmiast rzuceni krokodylom na pożarcie. Pierwsze oficjalne zawiadomienie o tym otrzymała Centralna Agencja Wywiadowcza USA, osławiona CIA.

Dziś w numerze: ◆ Jak było w Cannes — opowiada kierownik zespołu „No To Co" ◆ Wszystko chcą wiedzieć (o pracy Rady Robotniczej w Stoczni Remontowej)

Konferencja prasowa w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

U nas nie będzie przedawnienia!

W OKRĘGOWEJ Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Szczecinie odbyła się wczoraj konferencja prasowa na której poinformowano dziennikarzy o aktualnych zadaniach i pracach komisji. Przewodniczący, dr Kazimierz Golczewski oraz członkowie komisji — historycy, prawnicy, działacze — mówili o prowadzonych badaniach.

SPRAWA gromadzenia dokumentacji zbrodni hitlerowskich i ścigania zbrodniarzy ma obecnie szczególne znaczenie, jak wiadomo bowiem, w NRF, kraju, gdzie mieszka ich najwięcej, już w bieżącym roku mija ostateczny termin przedawnienia ścigania tych przestępstw, nie mających precedensu w dziejach ludzkości.

Przedmiotem badań Okręgowej Komisji w Szczecinie i jej delegatur terenowych są zbrodnie hitlerowskie popełnione na Pomorzu Zachodnim. Dadzą się one podzielić na trzy zasadnicze grupy.

GRUPA pierwsza obejmuje lata 1933 — 1939. W tym okresie notuje się cały szereg zbrodni, których ofiarą padali niemieccy antyfaszyści, polska ludność miejscowa, Żydzi. M.in. właśnie w Szczecinie dokonano pierwszego w III Rzeszy aktu masowej eksterminacji Żydów, znanego jako „Noc kryształowa".

Druga, największa grupa, to zbrodnie popełnione w latach 1939 — 1945 na ogromnych rzeszach obywateli państw, podbitych przez hitlerowców. Na terenie dzisiejszych województw szczecińskiego i koszalińskiego przebywało w latach wojny przeszło 230 tys. jeńców wojennych, więźniów i robotników przymusowych, z których co najmniej połowę stanowili Polacy. Cały ten teren pokrywała sieć obozów pracy przymusowej, obozów karnych i jenieckich oraz filii (m. in. w Chojnie i Kluczewie) takich obozów zagłady, jak Stutthof czy Ravensbrueck. Komisja prowadzi m. in. kompleksowe śledztwa w sprawie „kombinatu śmierci i wyzysku", jakim były zakłady „Hydrie werke AG" na terenie, gdzie dziś powstają zakłady chemiczne w Policach oraz w sprawie Stalagu II D w Stargardzie. Zwłaszcza sprawa tego ostatniego była dotychczas prawie nie znana, tymczasem komisja dysponuje już zeznaniami kilkudziesięciu świadków, mówiących o licznych faktach zbrodni.

Wreszcie grupa trzecia, to zbrodnie popełnione w 1945 r. podczas ewakuacji ludności niemieckiej i wycofywania się wojsk hitlerowskich, kiedy to na porządku dziennym były masowe rozstrzeliwania polskich robotników przymusowych przez jednostki Wehrmachtu.

WIELU świadków tych zbrodni żyje, mieszka m. in. w naszym mieście i województwie. Komisja prowadzi szeroką akcję ankietową, zmierzającą do zbadania wszystkich znanych ludności faktów zbrodni hitlerowskich. Ta praca jest bardzo potrzebna — nie tylko dla ukarania zbrodniarzy, lecz także dla pełnego udokumentowania prawdy o hitleryzmie — dla nauki i przestrogi na przyszłość. **(ed)**

NA ODBYTYM 27 bm. posiedzeniu plenarnym Zarządu Okręgowego ZZ PŁ, wielu długoletnich i zasłużonych członków otrzymało z rąk przewodniczącego Zarządu Głównego ZZ PŁ — A. Sumigi honorowe odznaki członkowskie.

Na zdjęciu: moment dekoracji. (jas)

Foto: St. Cieślak

Premiera filmu „Wszystko na sprzedaż"

WARSZAWA PAP. Na ekrany kin wszedł we wtorek nowy polski film fabularny **„Wszystko na sprzedaż"** reżyserii Andrzeja Wajdy.

W filmie panoramicznym, nakręconym na taśmie Eastmancolor występują: Beata Tyszkiewicz, Elżbieta Czyżewska, Andrzej Łapicki, Daniel Olbrychski, Witold Holtz i in.

ZE SPORTU

ZAGRANICZNE STARTY POLSKICH LEKKOATLETÓW

W PIERWSZYCH dniach lutego dwie grupy polskich lekkoatletów wyjeżdżają na serię startów halowych do Związku Radzieckiego i USA. W halowych mityngach w Tallinie, Rydze, Wilnie i Moskwie startować będzie liczna 19-osobowa ekipa naszych reprezentantów z Maniakiem, Dudziakiem, Sokołowskim, Butscherem, Sarną i Jóźwikową.

Mniejsza 3-osobowa grupa w składzie: Szewińska, Badeński i Szordykowski występować będzie w USA. Wystąpią oni w następujących mityngach: 8. II. Los Angeles, 14. II. Nowy Jork, 15. II. Louisville, 21. II. Nowy Jork, 22. II. Cleveland, 28. II — 1. III. Filadelfia.

WSPANIAŁY SUKCES POLSKICH SKOCZKÓW NARCIARSKICH

W ZAKOPANEM odbył się ostatni z trzech konkursów skoków narciarskich o „Puchar Przyjaźni". Ogromny i dawno nie notowany sukces odnieśli nasi reprezentanci. Tadeusz Pawlusiak wygrał zakopiański konkurs skoków w stylu, jakim legitymują się tylko najlepsi skoczkowie świata. Józef Przybyła zajął w zakopiańskim konkursie drugie miejsce i wygrał turniej trzech skoczni przed zawodnikiem radzieckim Napałkowem i Pawlusiakiem. Pierwsza drużyna Polski w składzie: Przybyła, Pawlusiak i Stanisław Daniel, wygrała turniej i „Puchar Przyjaźni" przed czołowymi zespołami świata ZSRR oraz NRD.

WIRKOLA DOPIERO CZWARTY NA SKOCZNI W ST. MORITZ

W ST. MORITZ rozegrano wczoraj drugi konkurs szwajcarskiego tygodnia skoków. Niespodziewanym zwycięzcą okazał się 21-letni Szwajcar Hans Schmid. Dopiero na czwartym miejscu znalazł się główny faworyt tej imprezy Norweg Wirkola. Po dwóch konkursach prowadzi Wirkola 441 pkt przed Schmidem 436,9.

TU TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 25 stycznia 1969 r. stwierdzono: 12 rozw. z 12 traf. — wygrane po 11 526 zł, 203 rozw. z 11 traf. — wygrane po 681 zł, 1 661 rozw. z 10 traf. — wygrane po 83 zł.

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 8 rozw. z 6 traf. — wygrane po 251 410 zł, 28 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 71 831 zł, 691 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 3 800 zł, 25 353 rozw. z 4 traf. — wygrane po 132 zł, 338 542 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 9 zł.

Morskie kontakty Polska-Finlandia

POLSKĘ I FINLANDIĘ poprzez Bałtyk coraz więcej łączy. Przede wszystkim utrzymują kontakty nadbałtyckie miasta, Gdańsk z Turku i Gdynia z portem Kotka. Wzajemne wizyty przedstawicieli władz doprowadziły do pogłębienia przyjaznej współpracy. Wyrazem jej jest uroczyste nadanie nazwy — „Fińskie" nabrzeżu w porcie gdyńskim i „Polskie" nabrzeżu w porcie Kotka.

Istnieją trzy linie regularne, łączące Szczecin z Helsinkami i Turku. Kursują na tej trasie motorowce Polskiej Żeglugi Morskiej „Kpt. Kański" i „Andrzej Borowy". Odbywają się także rejsy z Gdańska do stolicy Finlandii oraz po sezonie lodowym ze Szczecina do północnych ośrodków tego kraju. Jednocześnie, w miarę potrzeby, utrzymywany jest „most węglowy" między dwoma krajami.

Nawiązali także współpracę ratownicy morscy obu krajów i inni specjaliści gospodarki morskiej.

Zderzenie pociągów pod Zawierciem

Trzy osoby zabite i trzy ciężko ranne

WARSZAWA PAP. Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, w poniedziałek 27 bm. o godzinie 13.50 na szlaku Zawiercie — — Mrzygłód pociąg towarowy jadący z Łaz do Częstochowy najechał na pociąg osobowy Katowice — Koluszki, który stał przed semaforem, wskazującym sygnał „stój" między przystankami Zawiercie Borowe Pole — — Mrzygłód.

Zderzenie spowodowało poważne uszkodzenie ostatniego wagonu pociągu osobowego oraz częściowe wagonu przedostatniego, a w konsekwencji śmierć trzech osób oraz poranienie 8 osób.

PASAŻERAMI, którzy zmarli w drodze do szpitala, byli: Mieczysław Białas z Myszkowa oraz Anna Michalska i Ryszard Węgrzyn z Częstochowy. Trzy osoby ciężko ranne: Włodzimierz Różański, Erwina Tomczak i Henryk Zawadzki czaz 5 osób lżej rannych: Alojzy Banasik, Tadeusz Budziński, Jan Jarosz, Waldemar Pawlicki, Stanisław Podsiadło — przebywają w szpitalach w Zawierciu i w Myszkowie.

Szczegółowe przyczyny wypadku bada specjalna komisja Ministerstwa i DOKP Katowice. Na podstawie wstępnych badań można przypuszczać, że maszynista pociągu towarowego za późno zaczął hamować. Nie wyklucza się także wadliwego działania hamulców w tym pociągu.

Posiedzenie KERM

WARSZAWA PAP. 28 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Przy udziale przedstawicieli Prezydium WRN w Rzeszowie KERM zatwierdził podstawowe elementy dalszego perspektywicznego zagospodarowania terenów górskich woj. rzeszowskiego, mające na celu aktywizację gospodarczą całości tych terenów.

KERM rozpatrzył także informację Ministerstwa Przemysłu Lekkiego w sprawie przebiegu realizacji Narodowego Planu Gospodarczego w I półroczu br., zawierającą ocenę kształtującej się obecnie sytuacji oraz wnioski zmierzające do zapewnienia pełnego wykonania ustalonych zadań i wzbogacenia zaopatrzenia rynku w wyroby przemysłu lekkiego.

Na wniosek ministra Finansów powzięto także uchwałę w sprawie gospodarki finansowej przedsiębiorstw komunalnych oraz uchwałę w sprawie gospodarki finansowej zarządów budynków mieszkalnych rad narodowych, regulujące kompleksowo całokształt spraw finansowych tych jednostek.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Goplana" z Francji i Irlandii z drobnicą,
s/s „Tczew" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Kapitan Stankiewicz" do Finlandii z drobnicą,
m/s „Mazury" do Antwerpii via Gdynia z drobnicą,
s/s „Jedność Robotnicza" do Danii z węglem,
s/s „Poznań II" do Danii z węglem.

Trojaczki w Hrubieszowie

LUBLIN PAP. W drodze ze wsi Czerniczyn do szpitala w Hrubieszowie Maria Talanda, żona pracownika państwowych gospodarstw rolnych, urodziła trojaczki. Trzy dziewczynki i matka, otoczone troskliwą opieką lekarzy, czują się dobrze.

Przed urodzeniem trojaczków małżeństwo Talandów posiadało 10 dzieci.

Epidemia grypy nie słabnie

Choruje już ponad 200 tys. warszawiaków

WARSZAWA PAP. Atak grypy nie słabnie. Ogłoszono stan epidemii w BIAŁYMSTOKU, w woj. POZNAŃSKIM, w pow. GIŻYCKO oraz w TOMASZOWIE w woj. łódzkim.

W PONIEDZIAŁEK odnotowano w STOLICY 36 805 nowych zgłoszeń. Lekarze złożyli 12 030 wizyt domowych. Łącznie w stolicy od 20 do 27 bm. zanotowano prawie 200 tys. zachorowań. Lekarze przewidują, że wysoka liczba dziennych zachorowań, w granicach 20 tys., utrzyma się jeszcze w ciągu najbliższego tygodnia.

W poniedziałek zamknięto w Warszawie kilka dalszych szkół. Obecnie zawieszone są lekcje w 151 szkołach stolicy.

Także w woj. warszawskim poniedziałek był rekordowym dniem. Liczba chorych powiększyła się tego dnia o blisko 23 tys. osób.

W PONIEDZIAŁEK zachorowało w POZNANIU dalszych 9 920 osób. Pogorszyła się też sytuacja w woj. poznańskim. Od 21 do 25 bm. zanotowano tam prawie 9 tys. przypadków zachorowań.

Liczba chorych w BIAŁYMSTOKU wzrasta z dnia na dzień. W mieście tym choruje już blisko 5 tys. osób. W ŁODZI w ciągu niedzieli i poniedziałku zachorowało prawie 17 tys. osób. Zamknięto dalsze szkoły. Obecnie zajęcia nie odbywają się już w 35 szkołach, a w 121 dalszych zamknięto poszczególne klasy. W Łodzi choruje prawie 10 proc. mieszkańców.

W woj. BYDGOSKIM zgłoszono w poniedziałek ponad 8 tys. zachorowań. W samej tylko Bydgoszczy zanotowano w tym dniu ponad 3 tys. przypadków, a w Toruniu — prawie 2,5 tys.

O sytuacji grypowej w SZCZECINIE piszemy na str. 8.

„Jestem przede wszystkim autorem..."

Wojciech Młynarski wyjeżdża „w Polskę" z nowym programem

WARSZAWA PAP. Wojciech Młynarski przygotowuje się do kolejnego cyklu swoich koncertów — „Recitalu-69", który rozpocznie się 28 bm. w kawiarni „Nowy Świat" w Warszawie.

— BĘDĄ to przede wszystkim piosenki nowe bądź dawne, ale w zupełnie innym kształcie — ballady „O zasługiwaniu" i „O romansach", „Dziewczyny bądźcie dla nas dobre na wiosnę" i inne — mówi **Wojciech Młynarski.** Śpiewać też będę piosenki zastrzeżone do tej pory wyłącznie dla kabaretu „Dudek", jak „Tupot białych mew", „Nie wytrzymuję". Nowe utwory napisali dla mnie Jerzy Wasowski, Janusz Sent, Andrzej Zieliński. Nawiązałem pewnego rodzaju koprodukcję ze „Skaldami" — wykonujemy te same piosenki, w odmiennej oczywiście interpretacji. Wszystkie nowe piosenki utrzymane są w stylu bardziej lirycznym od poprzednich, większość z nich ma charakter ballad. Podobnie, jak z poprzednim programem, również i z tym zamierzam się udać „w Polskę". Tego rodzaju występy dają zresztą ogromną satysfakcję. Nie obywa się niekiedy bez zdarzeń o posmaku anegdoty. Np. zaproszono mnie do Zakopanego, nie określając dokładnie charakteru występu. Okazało się dopiero na miejscu, że śpiewać mam dla uczestników rajdu motocyklowego. Utrudzeni rajdowcy w czasie występów po prostu usnęli...

— JESTEM przede wszystkim autorem. Występy na estradzie uważam za kontynuację swojej twórczości — **kończy Wojciech Młynarski.**

Remont cementowni w Hucie „Szczecin"

OSTATNIO rozpoczął się planowy remont Wydziału Cementowni w Hucie „Szczecin". Ten bardzo istotny wydział produkuje ok. 20 tys. ton cementu miesięcznie. Termin remontu nie jest przypadkowy lecz wynika z faktu, że w obecnym zimowym okresie zapotrzebowanie na cement jest znacznie mniejsze niż w normalnym sezonie budowlanym. Remont ma na celu generalną regenerację urządzeń produkcyjnych. Naprawa obejmie młyny cementowe, suszarnie, urządzenia odpylające, a także przegląd techniczny przekładni.

Wykonawcą jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe, a część robót przeprowadza się własnymi siłami. Sprawny przebieg dotychczasowych prac pozwala sądzić, że przyjęty harmonogram robót zostanie dotrzymany i 15 lutego br. cementownia podejmie produkcję. **(kk)**

W Świnoujściu i Nowogardzie

Posiedzenia plenarne KP PZPR

WCZORAJ w Świnoujściu obradowało Plenum KP PZPR. W obradach wzięli udział: sekretarz KW — Stanisław Rychlik i członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący WKKP — Stanisław Bartczak. Uczestnicy posiedzenia plenarnego zatwierdzili projekt referatu na XIV Powiatową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą i projekt programu działania na okres nowej kadencji.

Dokonano także zmian w składzie kierownictwa KP. Plenum przychylnie ustosunkowało się do prośby Jerzego Zygmanowskiego o zwolnienie go — w związku z przejściem do pracy zawodowej — z pełnionych obowiązków I sekretarza KP. Na to stanowisko wybrano jednomyślnie Henryka Nykla, dotychczasowego pracownika KW PZPR w Szczecinie, długoletniego działacza partyjnego.

* * *

OBRADY plenarne KP PZPR toczyły się wczoraj również w Nowogardzie. Przybył na nie sekretarz KW, Józef Łochowicz. Plenum zatwierdziło referat na Powiatową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą i projekt programu działania w okresie nowej kadencji.

Plenum zwolniło z pełnionych obowiązków dotychczasowego I sekretarza KP — Bogusława Karandyszowskiego w związku z jego przejściem na równorzędne stanowisko w Łobzie, wybierając jednomyślnie I sekretarzem KP Kazimierza Golacika, dotychczasowego sekretarza KP w Łobzie. Jednocześnie plenum zwolniło z pełnionych obowiązków sekretarza propagandy Wiktora Mostowskiego, w związku z jego przejściem do pracy na innym terenie. Funkcję sekretarza propagandy powierzono Władysławowi Szczurowi, dotychczasowemu sekretarzowi KP w Gryficach.

Sensacyjna zapowiedź Nenniego

Włochy uznają ChRL

„Ubolewanie" Waszyngtonu

NIEZWYKŁĄ sensację wywołało w kołach politycznych na całym świecie wystąpienie Pietro Nenniego — pełniącego w rządzie obecnej koalicji centrolewicowej funkcję ministra Spraw Zagranicznych — we włoskim parlamencie. Zapowiedział on bowiem, że Włochy mają zamiar uznać de jure — Chińską Republikę Ludową.

WPRAWDZIE nie jest to krok pionierski, bo już 45 państw, w tym takie jak Anglia i Francja, czy też kraje skandynawskie utrzymują normalne stosunki dyplomatyczne z Chinami. Ale od czasu gdy z „frontu antychińskiego" wyłamała się Francja, nie było nowych wypadków ruszenia antychińskiego muru, zmontowanego przed laty przez Stany Zjednoczone.

Niezależnie od tego, co dzieje się w Chinach i czy aprobuje się czy nie aprobuje procesy zachodzące w tym wielkim kraju, realizm i poszanowanie praw wszystkich narodów wymaga właśnie takich, jak zapowiedziane przez Nenniego, posunięć. Kraje socjalistyczne zawsze stały na tym stanowisku, występując zarówno za uznaniem przez Zachód rządu w Pekinie, jak i za przyjęciem tego wielkiego mocarstwa azjatyckiego do ONZ.

Podjęty przez Włochy krok jest właśnie wyrazem realizmu, który, jak można się domyśleć, natychmiast spotkał się w Waszyngtonie z ubolewaniem, które to słowo oznacza w amerykańskiej dyplomacji głęboki niesmak i słabo tajoną złość. Niemniej jednak oficjalne koła w USA stwierdzają, że nie było sposobu, aby zapobiec takiej decyzji sojuszniczego kraju, który bądź co bądź ma prawo do samodzielnych posunięć.

Pozytywną wymowę oświadczenia Nenniego umniejsza może jedno: agencja AFP, cytując opinię kół rządowych w Rzymie stwierdza, że uznanie Chin było dla Nenniego „jedynym możliwym posunięciem, które — nie wstrząsając posadami koalicji rządowej — mogło ożywić włoską dyplomację".

Czyżby trzeba było słuszne decyzje usprawiedliwiać aż w taki sposób?

Z. Art.

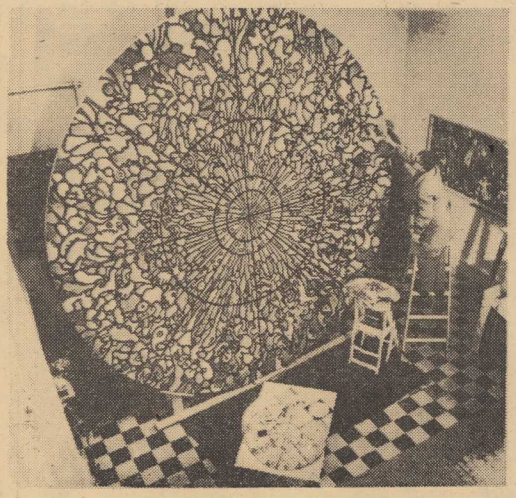

PRZYGOTOWYWANY w skali 1:1 projekt witrażu liczącego około 4 m średnicy, który zainstalowany zostanie w kopule nad jedną z sal sanatorium przeciwgruźliczego w Budapeszcie.

(CAF - MTI)

DALEKOPIS PRZYJAŹNI

■ ULAN-BATOR. Mongolska Republika Ludowa rozpoczęła w ubiegłym roku budowę 16 fabryk pasz przemysłowych o łącznej zdolności produkcyjnej 123 tys. ton rocznie. W 1970 roku produkcja wszelkiego rodzaju pasz przemysłowych osiągnie w Mongolii 700—750 tys. ton. W budowie i wyposażeniu fabryk pomaga ZSRR.

■ BRNO. Wykaz targów i wystaw organizowanych przez CSRS w 1969 roku zostanie wzbogacony o nową imprezę, która zostanie zlokalizowana na terenie Brna. Od 26 marca do 1 kwietnia odbędzie się na terenach wystawowych w Brnie międzynarodowa wystawa spawalnictwa — Welding-69. Organizatorem i inicjatorem wystawy jest Dom Technika w Bratysławie, który podjął ideę zorganizowania tej imprezy także w innych krajach socjalistycznych.

■ ZAGRZEB. Rada pracownicza zagrzebskiego przedsiębiorstwa kolejowego postanowiła z dniem 1 marca br. podnieść ceny pasażerskich przejazdów kolejowych. Swój projekt rada skierowała do wspólnoty kolei jugosłowiańskich (dla uzgodnienia taryf z pozostałymi 4 przedsiębiorstwami kolejowymi). Zgodnie z nową taryfą bardziej wzrastają ceny przewozów na relacjach krótkich, a mniej na dłuższych. Według projektu, cena biletu na trasie do 100 km wzrosłaby o pół dinara, a na trasach dłuższych o 0,70 dinara. Tak skalkulowana cena biletu wzrosłaby ponadto jeszcze o 6 proc. Wzrost cen przewozów pasażerskich winien przynieść zagrzebskiemu przedsiębiorstwu kolejowemu około 35,5 mln dinarów rocznie.

In vino veritas...

MEKSYK. Policja z Buenos Aires odnalazła wreszcie szajkę przestępców, którzy ostatnio dokonali paru napadów na banki. Po kolejnym wyczynie bandyci ukryli się w pustej cysternie, w której poprzednio przewożono wino. Opary alkoholu uśpiły rabusiów, którzy ocknęli się dopiero w więziennej celi.

Nieustanny wzrost przestępczości w USA

Co zdziała Nixon?

WASZYNGTON PAP. Odpowiadając na jedno z pytań na poniedziałkowej konferencji prasowej, prezydent Nixon stwierdził, że przestępczość w Waszyngtonie jest „poważnym problemem". Prezydent poinformował, że w końcu bieżącego tygodnia przedstawi program rozwiązania tego problemu opracowany obecnie na jego osobiste polecenie przez prokuratora generalnego, Mitchella. Niezależnie od odpowiednich kroków, które będą podjęte w ramach natychmiastowych rozporządzeń — powiedział Nixon — przedstawione zostaną pewne propozycje ustawodawcze do rozważenia przez Kongres.

Za kilka dni będzie więc wiadomo, co nowa administracja zamierza zdziałać w zakresie realizacji jednego z głównych haseł wyborczych republikanów, dotyczącego „prawa i porządku". W międzyczasie szef waszyngtońskiej policji — Layton ogłosił statystyki, wskazujące, że liczba przestępstw w dystrykcie Columbia była w 1968 r. o ponad 25 procent większa niż w roku poprzednim. W poszczególnych kategoriach przestępstw wzrost jest jednak znacznie wyższy. Liczba gwałtów wzrosła o 54 procent, rabunków o 45 procent, kradzieży samochodów o 35,5 procent.

W samym tylko nowojorskim Manhattanie zamieszkanym przez 1,7 miliona ludzi, dokonywanych jest rocznie więcej morderstw niż na terenie Anglii i Walii, liczących 49 milionów mieszkańców. Nowy Jork nie zajmuje zresztą pierwszego miejsca pod względem przestępczości wśród amerykańskich miast.

Rekordy światowego lotnictwa komunikacyjnego

REKORDOWĄ w dotychczasowej historii lotnictwa cywilnego liczbę pasażerów przewiozło lotnictwo komunikacyjne na świecie w roku ubiegłym. Jak wynika z ogłoszonych w tych dniach statystyk ICAO (Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego, do której należy 116 krajów bez ZSRR i ChRL), w roku 1968 z samolotów pasażerskich zarejestrowanych w tej organizacji skorzystało 261 milionów osób. Jest to 12-procentowy wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Równocześnie uległa pewnemu wydłużeniu średnia długość lotniczych tras komunikacyjnych, gdyż wskaźnik pasażero-kilometrów (308 miliardów) wykazuje wzrost o 13 proc.

W przewozie ładunków towarowych i pocztowych — ogółem 10 370 mln tono-kilometrów — nastąpił wzrost o ponad 20 proc. w porównaniu z rokiem 1967.

Jeśli chodzi o ZSRR, wyniki 1968 roku w transporcie lotniczym przedstawiają się, według aktualnych szacunków, następująco: przewozy osób — około 52 miliardów pasażero-kilometrów, przewozy ładunków — 1,6 miliarda tono-kilometrów.

(AR-WEZ)

Tragiczna śmierć trzech duńskich marynarzy

KOPENHAGA. Zarząd firmy armatorskiej „A. P. Moeller" podał do wiadomości, że na tankowcu „Eli Maersk" (98 000 DWT), znajdującym się w drodze do Zatoki Perskiej po ładunek ropy naftowej, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć trzech marynarzy. Zeszli oni do jednego ze zbiorników dla przeprowadzenia drobnego remontu. Wskutek nieostrożnego manipulowania ogniem nastąpił wybuch gazu, który znajdował się w zbiorniku, mimo że nie było w nim ropy. Wszyscy trzej marynarze zginęli. Jeden z nich nazywał się Michał Słabiak.

Skrytka w... zębie

NOWY JORK. Pewien złodziej z Nowego Jorku ukrył skradziony diament w dziurawym zębie. Policja jednak po szczegółowych oględzinach odkryła ten oryginalny schowek. Sprowadzono pospiesznie dentystę, który delikatnie usunął cenny kamień.

Wspomnienia pilota Dakoty (1)

OPERACJA V 2

LEŻY PRZEDE MNĄ FOTOKOPIA DOKUMENTU. Lakoniczny zapis w książce lotów pilota RAF. Samolot Dakota 477 wykonał zadanie i wrócił do bazy. Wówczas jednak jego pilot nie wiedział, że lot ten był końcowym epizodem jednej z najważniejszych akcji wywiadu polskiej Armii Krajowej, uwieńczonej wydarciem Niemcom pilnie strzeżonej tajemnicy „Wunderwaffe" — V-2.

Pilot Dakoty KG 477 GEORGE CULLIFORD mieszka dziś w Wellington, w Nowej Zelandii, gdzie jest prorektorem tamtejszego uniwersytetu. Odnalazł go polski Konsul Generalny w Nowej Zelandii, Jerzy Cedzyński. Oto krótka opowieść o kulisach lotu oznaczonego kryptonimem „Saucepan". Piszę o tym chętnie, albowiem jako były lotnik jestem nie tylko dawnym towarzyszem broni Culliforda, lecz również jego kolegą z „branży".*)

WUNDERWAFFE OBRÓCONY W PERZYNĘ

JESZCZE WCZESNĄ WIOSNĄ 1943 R. wywiad polskiej Armii Krajowej otrzymał informacje, że na wyspie Uznam, u ujścia rzeki Odry, Niemcy przeprowadzają doświadczenia z nową „cudowną" bronią. Grupa wywiadu lotniczego „Bałtyk", kierowana przez konstruktora szybowcowego, Antoniego Kocjana, zebrała wiele informacji o działalności niemieckiego ośrodka i za pośrednictwem władz polskich w Londynie przekazała je wywiadowi brytyjskiemu. Nad Peenemünde zaczęły się pojawiać samoloty wywiadowcze RAF a zdjęcia lotnicze potwierdziły ścisłość danych dostarczonych przez wywiad Armii Krajowej.

W nocy z 17 na 18 lipca 1943 r. 600 samolotów Bomber Command wykonuje niszczycielski nalot na Peenemünde. Ośrodek doświadczalny „Wunderwaffe" zostaje obrócony w perzynę. Niemcy postanawiają kontynuować eksperymenty w innym, bardziej bezpiecznym miejscu. Zakładają wyrzutnie rakietowe w południowej Polsce, w pobliżu miejscowości Blizna. Poczynaniom tym towarzyszą jak cień ludzie z wywiadu lotniczego Antoniego Kocjana.

Rakiety wystrzeliwane w Bliźnie spadały w rejonie miejscowości Sarnaki nad Bugiem, na północ od Siedlec. Polski wywiad szybko ustalił, że były to takie same rakiety, z którymi przeprowadzano próby w Peenemünde. Stwierdzono również, że mają one zasięg przeszło 350 km. Oznaczało to, że Niemcy mogli z własnego terytorium wykonywać ataki na Londyn. Londyn otrzymywał informacje, że do Blizny przybywają specjalne pociągi z Rzeszy, a na niektórych wagonach zauważono zasobniki pokryte szronem. Były to zbiorniki napełnione płynnym tlenem, który zmieszany z alkoholem stanowił paliwo rakiet.

* Autor podczas wojny latał w eskadrze 1586 (P) do zadań specjalnych, która w tym samym czasie stacjonowała w Brindisi i wykonywała loty do krajów okupowanych i z pomocą walczącej Warszawie. Napisał szereg opowiadań lotniczych, m. in. książkę „Wracajcie szczęśliwie do bazy".

c.d.n.

ZBIGNIEW NEUGEBAUER

POCZEKALNIA

LOGA-SOWIŃSKI W KAIRZE

✦ W poniedziałek do Kairu przybyli przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński i sekretarz CRZZ Ryszard Pośpieszyński, którzy są gośćmi czwartej konferencji międzynarodowej konfederacji arabskich związków zawodowych.

TRAGICZNE NASTĘPSTWA POWODZI W IRANIE

✦ Z Teheranu donoszą, że we wtorek trwała akcja ratunkowa — na lądzie, z powietrza i z morza — w prowincji południowoirańskiej Chuzistan, nawiedzonej straszliwą powodzią. Według prowizorycznych obliczeń kilkadziesiąt osób poniosło śmierć.

DYMISJA BIRLADEANU

✦ Dekretem Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii Alexander Birladeanu został zwolniony na własną prośbę z obowiązków zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów SRR w związku z przejściem na emeryturę.

WILSON OCZEKIWANY W WASZYNGTONIE

✦ Jak się dowiaduje Associated Press, kompetentne władze brytyjskie otrzymały z Waszyngtonu wiadomość, że Nixon, nowy prezydent USA, wyraził gotowość spotkania się na wiosnę z premierem brytyjskim Wilsonem. Wizyta premiera brytyjskiego w USA ma się odbyć w ramach regularnych konsultacji amerykańsko-brytyjskich; poświęconych aktualnym problemom polityki światowej.

25-lecie Centralnego Zespołu Artystycznego
Wojska Polskiego

W SALI KONGRESOWEJ W WARSZAWIE odbył się 25 bm. galowy występ Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Na program „Piękna nasza Polska cała" złożyły się najlepsze fragmenty repertuaru zespołu z lat poprzednich.

Występem tym zespół zamknął 25 lat swego istnienia. Tradycje jego sięgają roku 1943. Wówczas to w Sielcach nad Oką powstał żołnierski teatr kierowany przez wybitnego aktora Władysława Krasnowieckiego. Z zespołu tego wyłoniła się wkrótce grupa estradowa, którą objął por. Teodor Ratkowski. Zespół rozrósł się szybko i jako Teatr II Dywizji, a następnie i Armii Wojska Polskiego przemierzył razem z żołnierzami szlak bojowy, który wiódł aż do Berlina.

Po wojnie bazą organizacyjną zespołu były Katowice. Od roku 1951 stał się on samodzielną jednostką Wojska Polskiego. Nadano mu wówczas nazwę Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Polskiego, a w siedem lat później przemianowano na Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

W ciągu 25 lat zespół niezależnie od występów w kraju, odbył liczne podróże zagraniczne. Bawił w ZSRR, Chinach i Korei, w państwach Demokracji Ludowej oraz we Francji. Po przejściu płk. Teodora Ratkowskiego na emeryturę Centralnym Zespołem Artystycznym Wojska Polskiego kieruje od roku 1952 płk. Kazimierz Magnowski. Choreografem jest Henryka Komorowska. Kierownictwo muzyczne sprawuje mjr Benedykt Konowalski, a literackie — Jan Gałkowski. Wśród członków zespołu jest wielu, którzy śpiewają i tańczą od kilkunastu lat.

Międzynarodowe organizacje RWPG (1)
Drogi do integracji

CYKL MATERIAŁÓW INFORMACYJNYCH o charakterze i działalności międzynarodowych, wielostronnych organizacjach gospodarczych i naukowo-technicznych krajów socjalistycznych publikujemy na prośbę grupy ZMS-owców z jednego ze szczecińskich techników.

REDAKCJA

W DWUDZIESTOLETNIEJ DZIAŁALNOŚCI Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej poważne miejsce zajmują powołane z inicjatywy RWPG międzynarodowe organizacje. Są one jedną z podstawowych form zacieśniania więzi gospodarczych i naukowo-technicznych krajów członkowskich RWPG. Zadaniem ich jest bezpośrednie powiązanie jednostek gospodarczych tych krajów przez powoływanie zrzeszeń producentów oraz tworzenie wspólnych instytutów naukowo-badawczych, a także wspólnych przedsiębiorstw produkcyjnych. Członkami tych organizacji są kraje, które przejawiają zainteresowanie w rozwijaniu odpowiednich form współpracy i które zgłosiły akces do odpowiedniej organizacji oraz przyjęły na siebie wynikające z tego obowiązki.

ORGANIZACJAMI TYMI SĄ: Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych, Centralny Zarząd Dyspozytorski Systemów Energetycznych, Organizacja Współpracy Przemysłu Łożyskowego, Organizacja Współpracy w dziedzinie Hutnictwa Żelaza „Intermetal", Wspólny Park Wagonów Towarowych, Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej, Rurociąg Naftowy „Przyjaźń", Międzynarodowe Laboratorium Silnych Pól Magnetycznych i Niskich Temperatur, Biuro Koordynacji Frachtów.

◆ **Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych** z siedzibą w Dubnej w Związku Radzieckim został utworzony w marcu 1956 r. W pracach Instytutu biorą udział: Bułgaria, Czechosłowacja, Demokratyczna Republika Wietnamu, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Mongolia, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i Związek Radziecki. Podstawowym zadaniem Instytutu jest prowadzenie wspólnych badań i prac badawczych w dziedzinie fizyki wysokich energii. Rada Naukowa, Komitet Finansowy i Dyrekcja Instytutu oraz Komitet Pełnomocników krajów członkowskich kierują pracami Instytutu. Budżet Instytutu tworzony jest ze składek krajów członkowskich według określonego w porozumieniu procentowego udziału. Prawo korzystania z osiągnięć naukowych Instytutu mają w równym stopniu wszystkie kraje członkowskie niezależnie od wysokości wnoszonej składki.

Instytut pracuje w oparciu o zatwierdzone przez Radę Naukową plany prac naukowo-badawczych. W ramach prac prowadzonych w Instytucie poszczególne kraje mają możliwość wymiany doświadczeń w dziedzinie badań jądrowych oraz poszukiwania nowych możliwości pokojowego zastosowania energii jądrowej. Instytut jest wyposażony w szereg laboratoriów: laboratorium wysokich energii, laboratorium jądrowe, laboratorium reakcji jądrowych oraz laboratorium fizyki teoretycznej. Instytut spełnia rolę koordynatora badań w dziedzinie fizyki jądrowej w krajach członkowskich oraz prowadzi międzynarodową współpracę z odpowiednimi placówkami badawczymi w innych krajach. Warto tu podkreślić, że tylko niewiele krajów jest w stanie samodzielnie prowadzić prace naukowo-badawcze w dziedzinie fizyki jądrowej w takim zakresie, jak to jest możliwe przy połączonym wysiłku naszych krajów socjalistycznych.

◆ **Centralny Zarząd Dyspozytorski Systemów Energetycznych Krajów Członkowskich RWPG „Pokój"** został utworzony w lipcu 1962 r. z udziałem krajów: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Zachodniej Ukrainy ZSRR. Siedzibą Centralnego Zarządu Dyspozytorskiego jest Praga. Początkowo zostały połączone systemy energetyczne CSRS, NRD, PRL, WRL i Zachodniej Ukrainy ZSRR. W okresie późniejszym, w roku 1963 dołączono system energetyczny Rumunii, a w 1966 r. — Bułgarii.

Celem tej organizacji jest obok wzajemnej wymiany energii elektrycznej, wyrównywanie szczytów poboru energii oraz wykorzystywania rezerw mocy energetycznych. Połączenie systemów energetycznych zwalnia kraje uczestniczące w porozumieniu od konieczności instalowania dodatkowych mocy dla celów awaryjnych i remontowych, a ponadto pozwala na instalowanie bloków energetycznych dużej mocy. Połączony system energetyczny przynosi współpracującym krajom konkretne korzyści gospodarcze. Przykładowo w przypadku samodzielnej pracy energetyki w Polsce należałoby dodatkowo zainstalować turbozespół o mocy o około 600 MW. Nasz kraj już niejednokrotnie korzystał z połączonego systemu energetycznego.

W PLANACH współdziałania Centralnego Zarządu Dyspozytorskiego są uwzględniane problemy związane z operatywną współpracą w zakresie koordynacji remontów urządzeń energetycznych oraz linii powiązań międzynarodowych, przeprowadzane są analizy przyczyn powstawania awarii itp.

ŁĄCZNA MOC połączonego systemu energetycznego przekroczy wkrótce 50 tys. MW. Kraje członkowskie wymieniły w ub. r. ponad 10 mld kWh energii. Na 100 przypadków, kiedy się zwracamy o pomoc do naszych sąsiadów, otrzymujemy ją 90 razy. Współpraca energetyczna jest szczególnie widoczna w okresie zimy, kiedy elektrownie przeżywają różnego rodzaju trudności.

(Z. Cz.)

Książki nadesłane

Elspeth Huxley – „MORDERSTWO NA SAFARI". Tłumaczył J. Rosiński, cena 22 zł). Powieść sensacyjna.

Adolf Molak – „SZKOŁA PRACY KERSCHENSTEINERA". (PIW, cena 25 zł). Model szkoły dla potrzeb cywilizacji technicznej w społeczeństwie kapitalistycznym.

Zygmunt Kaczkowski – „ANUNCJATA". (Wyd. Literackie, cena I/II t. 45 zł). Powieść historyczna z czasów konfederacji barskiej.

Edmund Staszyński – „POLITYKA OŚWIATOWA CARATU W KRÓLESTWIE POLSKIM". (PZWS, cena 30 zł). Praca obejmuje okres od powstania styczniowego do I wojny światowej.

Tadeusz Tomaszewski – „PROBLEMY I KIERUNKI WSPÓŁCZESNEJ PSYCHOLOGII". (PWN, cena 10 zł). Seria: Omega.

Krystyna Sierocka – „POLONIA RADZIECKA 1917–1939". (PIW, cena 30 zł). Praca o działalności kulturalnej i literackiej.

Edward Csato – „LEON SCHILLER". (PIW, cena 90 zł). Studium o ideach i estetyce teatralnej największego z polskich reżyserów-inscenizatorów.

Andrzej Malinowski – „HIPOKRATES TELEFONUJE WIECZOREM". (Wyd. Lubelskie, cena 16 zł). Zbiór reportaży popularno-naukowych.

Joyce Cary – „MÓJ ULUBIENIEC CHARLEY". Tłumaczyła Z. Kierszys. (PIW, cena 25 zł.) Książka ukazuje problem przestępczości wśród nieletnich w Anglii.

Yves Bonnefoy – „TEN SAM CIAGLE GŁOS". Wybrał i przełożył A. Międzyrzecki. (PIW, cena 10 zł). Tomik poetycki.

Bohdan Zadura – „W KRAJOBRAZIE Z AMFOR". (Czytelnik, cena 10 zł). Tomik poetycki.

Mieczysława Buczkówna – „OSIOŁEK JOKO". (Wyd. Literackie. Książeczka dla najmłodszych.

Mniej spraw z oskarżenia prywatnego
„SĄSIEDZKIE SĄDY" ZDAŁY EGZAMIN

GDY W ROKU 1963 zaczęły się samorzutnie tworzyć na terenie Szczecina Społeczne Komisje Pojednawcze — a już wcześniej powstawały w innych miastach kraju — nie miały jeszcze podstaw w aktach ustawodawczych, a swą działalność opierały na lokalnych regulaminach. O ich powstaniu zadecydowały potrzeby społeczne, konieczność likwidowania i zażegnywania licznych konfliktów międzyludzkich powstających w skupiskach ludzi. Sejm, doceniając rolę społecznego sądownictwa zaaprobował je i ustawą z 30 marca 1965 roku zalegalizował działalność Społecznych Komisji Pojednawczych, zobowiązując jednocześnie rady narodowe do udzielania im wszechstronnej pomocy. Ustawa stworzyła również podstawy prawne do powoływania sądów społecznych w zakładach pracy.

W LATACH 1963–64 na terenie naszego miasta działało 60 Społecznych Komisji Pojednawczych, które rozpatrzyły około 250 spraw; w ciągu dwóch następnych lat liczba SKP wzrosła do 145 i rozpatrzyły one łącznie 320 sporów.

OBECNIE działa w Szczecinie 88 Społecznych Komisji Pojednawczych, które najczęściej pracują przy ADM-ach. W województwie mamy ich 97. W roku ubiegłym sądy społeczne rozpatrzyły 470 spraw. Nie bez znaczenia jest fakt, że w 104 przypadkach społeczni sędziowie pojednali zwaśnione strony.

WIELE CZYNNIKÓW wpływa na to, że większość spraw, które napływają do SKP czy się ugodą stron. Jednym z najważniejszych jest chyba fakt, że skład SKP pochodzi z wyboru dokonanego przez samych mieszkańców danego rejonu miasta, a więc zasiadają w nim ludzie cieszący się zaufaniem i szacunkiem środowiska. Nie bez znaczenia jest chyba i fakt, że sędziami są sąsiedzi, orzekający w imieniu współmieszkańców obu stron „procesu". W historii Społecznych Komisji Pojednawczych zdarzało się nieraz, że nawet osobnicy, którzy uchylali się od zastosowania do orzeczeń sądu państwowego w stosunku do wyroków sądu społecznego nie ośmielili się tego uczynić. Tak np. mieszkaniec jednego z miast naszego powiatu systematycznie uchylał się od płacenia alimentów zasądzonych przez sąd powiatowy. Sprawa trafiła do Społecznej Komisji Pojednawczej. Gdy znalazł się na sali rozpraw, na której zasiedli sąsiedzi — przyrzekł poprawę. I dotrzymał słowa.

Składy sądzące Społecznych Komisji Pojednawczych nie są — jak to się popularnie nazywa — siłami fachowymi. Zdarza się więc, że mają nieraz trudności z rozstrzygnieciem sprawy, nie wiedzą jak postąpić. W takich przypadkach przychodzą im z pomocą prawnicy, którzy chętnie służą fachową radą.

WOJEWÓDZKI Zespół Koordynacyjny d/s Społecznych Komisji Pojednawczych zwrócił się do szczecińskiego Zarządu Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich z prośbą o zachęcenie członków zrzeszenia do udzielania pomocy prawnej SKP. Z tym samym apelem zwrócono się do prezesa Okręgowej Komisji Arbitrażowej. Nie zostały one bez echa. Przy Zarządzie Okręgu ZPP powołano Komisję Pomocy Sądownictwu Społecznemu, do Zespołu Wojewódzkiego Koordynacji d/s SKP nadeszła z Okręgowej Komisji Arbitrażowej lista członków prawnych, u których członkowie sądów społecznych mogą zasięgać rad.

CZY Społeczne Komisje Pojednawcze są potrzebne, czy spełniają swe zadania? Na pewno tak. Świadczy o tym choćby fakt, że w roku 1968 wpłynęło do nich o 100 proc. więcej spraw niż w roku 1967. Zmniejszyła się również wydatnie liczba spraw z oskarżenia prywatnego kierowanych do sądów państwowych.

(Zdan.)

Lokomotywa rakietowa

W ZSRR dobiega końca budowa rakietowej lokomotywy, która już wkrótce poddana zostanie pierwszym próbom. Przewidywana szybkość maksymalna ma wynosić 300 km na godzinę. Urządzenie napędowe składa się z dwóch lotniczych dysz odrzutowych o kształcie cygar, umieszczonych na dachu wagonu

CIEPŁY i wygodny, ale przeznaczony tylko dla smukłych sylwetek, komplet robiony na drutach, znakomicie nadający się na zimowy urlop.

(CAF-Politikens)

Sukces Dwikoz

ZNANA w kraju i za granicą chłodnia i przetwórnia w Dwikozach, zdobyła w 1968 r. pierwsze miejsce we współzawodnictwie między pokrewnymi placówkami przemysłu przetwórczego. Uroczystość wręczenia nagrody połączono z 15-letnim jubileuszem zakładu.

Przypomnijmy, że w ub. r. wysłano z Dwikoz tylko do kraju kapitalistycznych, a więc za dolary, 1200 ton różnych przetworów owocowych i warzywnych.

KURIER KULTURALNY

Stulecie...

...urodzin Stanisława Wyspiańskiego obchodzone jest obecnie jako jedna z najważniejszych rocznic kulturalnych w naszym kraju. Z jej okazji bogata twórczość autora „Wesela" znajduje się na planach repertuarowych sporej liczby teatrów polskich. Również sceny szczecińskie przygotowują się do należytego uczczenia rocznicy jednego z najwybitniejszych twórców naszego dramatu. W próbach znajduje się „Wyzwolenie" St. Wyspiańskiego w inscenizacji i reżyserii Jana Maciejowskiego ze scenografią Janusza Asima Krassowskiego. Rolę Konrada grać będą na zmianę Andrzej Kopiczyński i Wacław Ulewicz. Premiera „Wyzwolenia" odbędzie się za kilka tygodni. Scena jest oczywiście najbardziej właściwym miejscem obchodów tej ważnej rocznicy, lecz zapewne warto jednak pomyśleć o popularyzacji bogatego dorobku Stanisława Wyspiańskiego drogą wystaw książkowych, wieczorów literacko-muzycznych czy ekspozycji malarskich. Wielkość dzieła twórcy „Warszawianki" godna jest bowiem ukazania jej w różnorodnych formach.

Od października...

...ubiegłego roku w siedmiu powiatowych domach kultury — w Świnoujściu, Kamieniu Pomorskim, Stargardzie, Gryfinie, Nowogardzie, Gryficach i Pyrzycach, prowadzi swoją działalność Studium Wiedzy i Myśli, którego organizatorem jest dział szkolenia i upowszechniania wiedzy społeczno-politycznej WDK. Dotychczasowa praktyka wykazała, że odbywające się w ramach studium prelekcje i spotkania, zapoznające mieszkańców województwa z problemami socjologicznymi, filozoficznymi, społecznymi, gospodarczymi naszego kraju i świata cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Dlatego też w połowie stycznia br. rozpoczęło działalność jeszcze jedno Studium Wiedzy, tym razem w Goleniowie. Przypuszczamy, że urządzane przez goleniowskie PDK spotkania połączone z dyskusją wniosą istotny wkład do pracy ideowo-wychowawczej prowadzonej wśród tamtejszej młodzieży i spotkają się z takim samym zainteresowaniem jak prelekcje w innych powiatach.

„Kierunek Berlin"...

...to tytuł I części dwuseryjnego polskiego filmu Jerzego Passendorfera. Premiera tej batalistycznej epopei — inaugurująca największa w dziejach naszego kraju imprezę filmową — Dni Filmu Polskiego — odbyła się 17 stycznia br. równocześnie we wszystkich miastach wojewódzkich. „Kierunek Berlin" ukazuje bezprzykładne męstwo żołnierzy polskich w walce z hitlerowskim najeźdźcą podczas forsowania Odry w kwietniu 1945 roku. Prosta forma tej filmowej opowieści, doskonałe zdjęcia batalistyczne, powodują, że zasługuje ona na jak najszerszą popularyzację. Zresztą film ten cieszy się dużym zainteresowaniem widzów. Druga część filmu nosić będzie tytuł „Zwycięstwo", a premiera jego odbędzie się w dniu 9 maja br. (ru)

Fotografia wnętrza serca

JAPOŃSKA FIRMA „The Olympus Optical Co" przystępuje do produkcji pierwszego na świecie przyrządu, za pomocą którego można wykonać fotografię wnętrza serca.

Przyrząd ten, to elastyczna sonda o długości 80 cm i średnicy 4,4 mm. Przez żyłę szyjną wprowadza się ją do serca, z umocowaną na końcu giętkiego przewodu 16 mm obrotową kamerą filmową.

Przyrząd nie utrudnia cyrkulacji krwi, a znajdując się w nim specjalne urządzenie powoduje, że krążąca krew nie zaciemnia obrazu. Aparat może też być używany do fotografowania wnętrza narządów trawiennych.

(NNT PAP)

Jak było w Cannes – opowiada kierownik zespołu „No To Co"

WROCILI KILKA DNI TEMU Z CANNES, gdzie reprezentowali Polskę na Międzynarodowych Targach Płytowych — MIDEM 1969. Są uradowani odniesionym sukcesem, propozycjami i... pozycją polskiej piosenki w świecie muzycznym.

— TYSIĄCE WRAŻEŃ, których nie sposób uporządkować tak od razu — opowiada kierownik grupy „No To Co" **Piotr Janczerski.**

— Cieszymy się ogromnie naszą nagrodą, która nie przyszła łatwo. Konkurencja była bardzo duża, wymienię choćby kilka nazwisk, które mówią same za siebie — Mireille Mathieu, Adamo, John Rowles, zespół „Trogga" i wielu, wielu innych. Jednak nie zginęliśmy w tej powodzi gwiazd piosenki.

— Nie sądziliśmy, że tym i melodyka naszego folkloru zostaną tak wspaniale przyjęte — dowodem tego jest m. in. czas trwania braw i owacji, który wynosił 33 sekundy (mierzono stoperami) czyli nie mniej od tego co otrzymał niezwykle dziś popularny piosenkarz angielski John Rowles. Ale przecież nie o brawa chodziło, ważne jest to, że udowodniliśmy, iż nasza piosenka może się podobać, trzeba ją tylko umiejętnie zaprezentować.

— Problemem niewątpliwie ważnym w „eksporcie" jest język, dlatego dobrze się stało, że zaczynamy śpiewać po francusku i po angielsku. Otrzymaliśmy propozycję nagrania małej płyty, na której znajdą się piosenki polskie śpiewane w języku francuskim.

— Skoro o propozycjach mowa — niewątpliwie najciekawszą z nich jest ta, którą uczynił nam impresario takich gwiazd jak — Dalida i Johny Halliday. Zaproponował nam udział w młodzieżowym show. Impreza przewidziana jest na kwiecień i będzie miała charakter objazdowy. Nie mniej miłe propozycje otrzymaliśmy od Związku Radzieckiego, USA, Wielkiej Brytanii i NRF — dokąd zaproszono nas na koncerty.

— Najważniejszym odczuciem po powrocie jest to, że dobrze zareklamowaliśmy polską piosenkę i poziom zespołów młodzieżowych. Wydaje nam się, że otworzyliśmy naszej piosence drogę w świat.

Notowała: **ZOFIA NOWICKA**

Małżeńska kooperacja

FABRYKA maszyn rolniczych w Kunowie zastosowała ciekawy eksperyment, polegający na zlecaniu parom małżeńskim wykonywania najbardziej skomplikowanych procesów produkcyjnych. Pierwsze wyniki przeszły oczekiwania dyrekcji. Pary małżeńskie, pomagając sobie i kontrolując się wzajemnie uzyskiwały znakomite wyniki, o wiele lepsze niż inni pracownicy, zatrudnieni przy tej samej pracy. Obecnie w Kunowie pracuje zgodnie i efektywnie już 15 par małżeńskich. (ał)

Im więcej – tym lepiej
WSZYSTKO CHCĄ WIEDZIEĆ, o wszystkim decydować

TU PRZEDŁUŻA SIĘ ŻYCIE STATKÓW. Dychawiczny parowiec, który z trudem dobrnął do kei Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia", zejdzie z doku niczym nowy. Motorowiec z wgniecioną burtą, po licznych zabiegach, znów stanie się pięknym, oceanicznym kolosem.

CIEKAWA I TRUDNA PRACA. W czasie styczniowych mrozów, w przenikliwy listopadowy ziąb, w otwerwcowe upały, wśród zimnych lub rozgrzanych blach, pracują ludzie. Właśnie w stoczni troska o człowieka pracy musi być sprawą główną.

Zła odzież ochronna stanie się przyczyną licznych zachorowań, źle zważenie wymagań BHP, niemal automatycznie, pomnoży wypadki... Więc troska o właściwe zabezpieczenie każdego stanowiska roboczego. Dba o to dyrekcja, organizacja partyjna, troszczy się samorząd robotniczy. Właśnie Rada Robotnicza w Szczecińskiej Stoczni Remontowej działa tak, jak każda szanująca się Rada działać powinna.

Co roku samorząd robotniczy przeprowadza społeczny przegląd stanowisk pracy. Komisje: postępu technicznego, gospodarki materiałowej, BHP, urządzeń socjalnych, każda w swoim zakresie skrupulatnie bada stan faktyczny i formułuje wnioski. W skład każdej komisji wchodzą fachowcy obeznani z możliwościami zakładu, więc wnioski są realne. W społecznym przeglądzie pracy uczestniczy, bez przesady, cała załoga. Postulaty wielu robotników są interesujące i świadczą o dużej wiedzy technicznej.

POSZCZEGÓLNE KOMISJE opracowane wnioski przedstawiają komisji ogólnozakładowej. Tu, na wyższym szczeblu, jeszcze raz poddaje się krytycznej analizie każdy projekt, jeszcze raz bada zasadność każdego postulatu.

Tak opracowane wnioski Rada Robotnicza kieruje do dyrekcji. Koniec pracy? Nie! Członkowie samorządu czuwają nad realizacją postulatów. W końcu ub. r. Rada Robotnicza przeprowadziła kontrolę załatwienia przedstawionych wniosków. Okazało się, że zapomniano o realizacji wielu postulatów. Skierowano więc pismo do dyrekcji z wyszczególnieniem nie załatwionych spraw. Na uprzejme pismo, równie uprzejmie odpowiedziała dyrekcja. Do pisma dołączono odpowiedzi zarządzenia naczelnego dyrektora stoczni.

...zabezpieczyć wydział PM-3 w narzędzia stanowiące wyposażenie szaf narzędziowych (80 kompletów). Wyposażyć wydział PK-2 w węże o małych przekrojach do małych narzędzi pneumatycznych... Przeprowadzić remont posadzki w całej hali G-4. Zamocować w sposób właściwy nurociągi na ścianach nowej hali i pomalować maszyny oraz urządzenia w jednolite, obowiązujące kolory. Sprawdzić stan techniczny masek przeciwpyłowych i w razie konieczności zakupić maski lepszej jakości, gdyż używane obecnie słabo filtrują zanieczyszczone powietrze. Zobowiązać TB do umieszczenia w nowych normach odzieży ochronnej... Wyposażyć niektóre zawody w ciepłą bieliznę i buty filcowe...

Myślę teraz — źle czy dobrze dyrekcji Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia" z niepotulnym samorządem, który tak dalece przejął się swoją rolą, że bez niego ani rusz. Wszystko chcą wiedzieć i o wszystkim współdecydować. Dodatkowe godziny uciążliwych nieraz dyskusji. Jednak się opłaca. Wielekroć wałkowane projekty mają szansę realizacji. Troska o właściwe funkcjonowanie zakładu nie spada na barki nielicznych. Chyba również dlatego Szczecińska Stocznia Remontowa systematycznie wykonuje plany. Rok ubiegły także zakończył się sukcesem produkcyjnym. Stocznia zrealizowała w ten sposób wskaźnikach, a plan globalny przekroczyła o 8 procent.

Więc się opłaca.

J. WOŁKOCHOŃ

Milczenie jest złotem

JAK OBLICZYLI amerykańscy specjaliści, od początku do końca kampanii wyborczej w USA Hubert Humphrey przemówił łącznie przez 2368 godzin, gdy Richard Nixon „tylko" 1860 godzin – i wygrał. (J)

W ZAMKU
Malarski świat Horosza

INFORMOWALIŚMY JUŻ CZYTELNIKÓW o otwarciu wystawy malarstwa Horosza w Zamku. Jest to wydarzenie skądinąd nietuzinkowe, już chociażby ze względu na osobę samego autora, który zanim został malarzem i poczuł „wolę twórczą" był już z wykształcenia prawnikiem, z zawodu dziennikarzem, do dziś zresztą pełniącym funkcję redaktora naczelnego znanego magazynu ilustrowanego „Panorama" (Nazywa się zresztą Henryk Święcicki, Horosz — to jego malarskie „pseudo"). Od 1964 r. jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, miał też już kilka swych wystaw indywidualnych — pierwszą w 1962 r. w „Salonie Współczesności" w Warszawie, ostatnią, nie licząc szczecińskiej, w roku ubiegłym. Olsztynie w ubiegłym roku. W tym czasie pokazał się także w Paryżu, gdzie w 1965 r. w „Centrum Zwiągku Polskich Artystów Plastyków, miał też już kilka swych wystaw indywidualnych — pierwszą w 1962 r. w „Salonie Współczesności" w Warszawie, ostatnią, nie licząc szczecińskiej, w roku ubiegłym. Olsztynie w ubiegłym roku. W tym czasie pokazał się także w Paryżu, gdzie w 1965 r. w „Centrum Zwiągku" wystawiał obrazy olejne i guasze.

W ZAMKU oglądamy 51 jego prac olejnych. Składają się na nie: galeria portretowa" ludzi i zwierząt niedużych formatów oraz większe kompozycje o tematyce rodzajowo-obyczajowej. Napisałam na wstępie, że sama osoba autora wpływa na nietuzinkowy charakter ekspozycji, wypada to również powtórzyć w odniesieniu do jej treści i założeń formalnych Horosz ożywia galerię typów i typków ludzkich, obdarzając je charakterystycznymi cechami podpatrzonymi w życiu i w swej wyobraźni, czasem widzi swoich bohaterów w satyrycznym wydaniu. Podobnie postępuje z serią zwierzaków, obdarzając je ludzką uczuciowością. Zabieg deformacji formy służy mu dla wyeksponowania ekspresyjności wyrazu.

W swych scenach rodzajowych takich jak, „Ślub Wecia", „Plotkarki", „Pamiątka z wczasów", skupia do opisowości zaczerpniętej z ludowego prymitywu, w poetyce tematycznie określonej, w całym sztafażu wiejskim, z małomiasteczkowym niewątpliwie korzysta z nastroju urokliwej symboliki wielkiego Chagalla.

Wiele dyskusji wywołuje gatunek sztuki prezentowanej przez Horosza. No, cóż wyjdę mi się, że jest nie szanką amatorszczyzny i świadomego uciekania się do prymitywizacji treści i formy. Dzięki inteligencji autora linia podziału jest nieraz dość nieuchwytna, wolania się jednak we wszystkich tych pracach, w których pewnych niedostatków warsztatowych i nieporadności, dochodzących do głosu „żyną farby", nie udało się zrównoważyć działaniem ciężaru elementów całej owej poetyki z pogranicza ludowej baśni. (Up)

OTO jedna z prac Henryka Horosza. Foto.: ST. CIEŚLAK

Koszykarze grają w Bydgoszczy

II-ligowa drużyna koszykówki Pogoni wyjeżdża do Bydgoszczy gdzie zmierzy się z Zawiszą. Faworytami są wojskowi. (r)

DKS Dąbie wybierze nowe władze

W PIĄTEK w sali Szkoły Podstawowej nr 71 odbędzie się pierwsze zebranie sprawozdawczo-wyborcze Dzielnicowego Klubu Sportowego Dąbie. Jak wiadomo klub ten powstał na bazie dawnego ZKS Załom a swym zasięgiem obejmuje całą dzielnicę prawobrzeżnego Szczecina. W piątek zostanie zatwierdzony statut klubu oraz dokona się wyboru nowych władz. (r)

Przystań dla wodniaków LOK-u, ale kiedy?

OD DAWNA JUŻ szczecińskie władze sportowe lansują hasło: frontem do wody. Chodzi tu o popularyzację dyscyplin wodnych, a więc wioślarstwa, kajakarstwa, żeglarstwa. Ta ostatnia dyscyplina, jak wielokrotnie stwierdzano, ma szczególne możliwości rozwojowe ze względu na bardzo dogodne tereny wodne. W Szczecińskiem mamy przecież morze, Zalew Szczeciński, jeziora, rzeki. Niestety nie ma tylko przystani, a właściwie jest ich bardzo mało. Toteż wszelkie plany nakreślające rozwój żeglarstwa na Pomorzu Zachodnim zakładają budowę nowych obiektów oraz modernizację istniejących. Najgorzej chyba przedstawia się sytuacja w samej stolicy regionu, Szczecinie. Z wielką więc radością przyjęto wiadomość o budowie nowej, odpowiadającej wymogom bazy — przystani dla wodniaków LOK-u. Przystań ta miała być przekazana do eksploatacji we wrześniu ubiegłego roku. Niestety budowlani z NPBP nie dotrzymali słowa. Zresztą później podawano jeszcze kilka innych terminów, żadnego nie dotrzymano. Wydaje się, że i ostatnie zobowiązanie — zakończenie budowy do końca stycznia — nie będzie wykonane.

W PONIEDZIAŁEK, w towarzystwie dyrektora szczecińskiego LOK, płk Bronisława Wronikowskiego, zwiedziliśmy przystań nad Jeziorem Dąbskim, pracy jest dużo, a tempo ślamazarne. Wiele tych prac wykonanych jest bardzo nieudolnie. Tak np. drzwi nie domykają się, w niektórych pomieszczeniach poodkleiała się wykładzina podłogowa, wadliwie funkcjonowało centralne ogrzewanie. Co będzie gdy nadejdą mrozy?

Jak nas poinformował płk Br. Wronikowski, przystań ta przeznaczona będzie dla żeglarzy, motorowodniaków i płetwonurków. Znajdować się tu będą pomieszczenia wykładowe, internatowe, klubowe, bufet, sanitariaty, natryski oraz hangary na sprzęt pływający, kabiny na osprzęt, magazyny, warsztaty. Nabrzeża będą uzbrojone w urządzenia służące do wyciągania i wodowania jachtów. Jednym słowem będzie to przystań z prawdziwego zdarzenia.

Tar.

P. S.

Przyszła przystań LOK podobała nam się, jest funkcjonalna. Na obiekcie tym zobaczyliśmy jednak rzecz nigdzie nie spotykana: tuż przy głównym wejściu do budynku za wielką szybą wystawową umieszczono dwa... pisuary. Przypuszczamy, że tym genialnym „pokazowym" rozwiązaniem zainteresują się inni projektanci.

NA ZDJĘCIU: fragment przystani LOK — widok od strony Jeziora Dąbskiego.

Foto: St. Cieślak

Mistrzostwa kibiców

L. Wiśniewski wygrał finał wojewódzki

W niedzielę w Szczecinie odbył się II etap mistrzostw województwa kibiców sportowych zorganizowanych przez TKKF i „Sztandar Młodych". Najlepszym okazał się Leon Wiśniewski z Dębna, który po dogrywce wyprzedził Wiesława Drewicza ze Stargardu. Mistrz województwa zakwalifikował się do zawodów centralnych. (r)

Najlepsza dziesiątka studentów-sportowców

STUDENCI - SPORTOWCY szczecińskiego środowiska wybrali najlepszą dziesiątkę roku 1968. A oto laureaci plebiscytu: 1. Krystyna Krzyżańska (siatkówka), 2. Fr. Wieczornik (taternictwo), 3. L. Czeczot (wioślarstwo), 4. W. Oleszak (pływanie), 5. L. Becht (lekkoatletyka), 6. W. Górski (koszykówka), 7. A. Ciaciuch (siatkówka), 8. R. Słaby (piłka ręczna), 9. T. Hołubowski (wioślarstwo), 10. K. Krajewski (koszykówka).

Po wizycie w Rostocku

STAWIAMY NA MŁODZIEŻ

W POŁOWIE STYCZNIA 1969 ROKU 32-osobowa ekipa szczecińskich działaczy sportowych i trenerów przebywała w Rostocku. Celem tej wizyty, jak już podawaliśmy, było omówienie form współpracy między organizacjami sportowymi Szczecina i Rostocku oraz opracowanie kalendarza spotkań sportowców obu miast aż do roku 1972.

W CIĄGU kilkunastu lat kontaktów sportowych Polski i NRD wielokrotnie spotykali się działacze i trenerzy, pierwszy jednak raz wyjechała do NRD tak liczna delegacja, pierwszy też raz tak wszechstronnie i wyczerpująco omówiono współpracę między organizacjami sportowymi dwóch miast NRD i Polski.

NASZA DELEGACJA była podejmowana w Rostocku bardzo serdecznie. Rozmowy toczyły się w przyjacielskiej atmosferze, nic więc dziwnego, że prawie cały program przedstawiony przez kierownictwa związków sportowych naszego miasta został przyjęty. A był to bardzo bogaty program, obejmujący 22 dyscyplin sportowych. W wyniku ustaleń, począwszy od 1969 roku będą organizowane nie tylko wspólne imprezy sportowe Szczecina i Rostocku, ale także zgrupowania.

POBYT naszej delegacji w Rostocku zapoczątkował więc nowy etap współpracy,

Z KÓŁKAMI OLIMPIJSKIMI W HERBIE

ORGANIZACJE SPORTOWE naszego województwa utrzymują kontakty z wieloma ośrodkami NRD, najwięcej jednak z województwem rostockim. Rostock jest bardzo silnym ośrodkiem sportowym, w wielu dyscyplinach należy do czołówki swego kraju. W reprezentacji olimpijskiej NRD na Meksyk Rostock miał aż 28 swych przedstawicieli. Z XIX Olimpiady sportowcy z Rostocku przywieźli 6 medali, w tym 2 złote (zapaśnicy), 3 srebrne (pływacy i żeglarze), 1 brązowy (gimnastyka).

Tak więc naszym sportowcom przypadnie w udziale kontakt z bardzo silnym przeciwnikiem, często przewyższającym ich o klasę. Będzie to niewątpliwie doping do lepszej, intensywniejszej pracy.

STAWIAMY NA MŁODZIEŻ

W POLSCE zapowiedziano odnowę sportu, wszyscy więc stawiają na młodzież. O tym jak poszczególne województwa pracują z młodzieżą przekonamy się w czasie tegorocznych centralnych igrzysk sportowych młodzieży. Wszystkie ośrodki czynią obecnie intensywne starania, aby w imprezie tej ich reprezentacje wypadły jak najlepiej. Nasi działacze proponowali więc nawiązanie współpracy przede wszystkim w dziedzinie szkolenia młodzieży. Okazało się, że rostockim klubom bardzo to odpowiada — tam także kładzie się duży nacisk na szkolenie młodzieży, na przygotowanie zawodników do przyszłej reprezentacji olimpijskiej na igrzyska w Monachium. Plany współpracy uwzględniają więc najwięcej spotkań w kategoriach młodzieżowych, (Tar)

Czwarte miejsce szczypiornistów Pogoni we Wrocławiu

WE WROCŁAWIU rozegrano ostatnio ogólnopolski turniej piłki ręcznej mężczyzn. W imprezie wzięło udział 10 zespołów — 6 mistrzów jesieni II lig terytorialnych, m. in. szczecińska Pogoń, dwóch wicemistrzów oraz młodzieżowa reprezentacja Wrocławia i miejscowy I-ligowy Śląsk.

Zwycięzcą turnieju został zespół gdyńskiej Floty, który pokonał w finałowym pojedynku poznańskiego Energetyka. Trzecie miejsce wywalczył Hutnik Nowa Huta, czwarte szczecińska Pogoń, a piąte — Śląsk.

Portowcy wypadli we Wrocławiu zupełnie dobrze, mimo iż byli osłabieni brakiem Hunderta. W swojej grupie Pogoń zajęła drugie miejsce przegrywając pojedynek z Energetykiem, który aktualnie jest wicelliderem i najgroźniejszym rywalem szczecinian w walce o I miejsce w naszej grupie II ligi terytorialnej. Pozostałe spotkania z Wisłą Płock, Concordią Piotrków, i młodzieżową reprezentacją Wrocławia portowcy rozstrzygnęli na swoją korzyść. Drugiej porażki doznała nasza drużyna w meczu o miejsca 3 i 4 z Hutnikiem.

Trener Pogoni mgr E. Truszczyński zadowolony jest z występu swoich pupilów. Turniej „pretendentów" do walki o wejście do ekstraklasy, był niezłą konfrontacją rywali, którzy, o ile utrzymają pozycje liderów w II rundzie, staną do pojedynków o awans do ekstraklasy.

I pod tym właśnie kątem — utrzymania pozycji lidera odbywać się będą dalsze przygotowania naszego zespołu do II rundy rozgrywek. (ja-gr)

„Biały turniej" w lutym

POGODA pokrzyżowała szyki organizatorom „białego turnieju" piłkarskiego juniorów. Ze względu na rozmokłą, nie nadającą się do gry, nawierzchnię stadionów imprezę postanowiono przełożyć na pierwsze dni lutego.

Walny zjazd OZPR

2 LUTEGO br. obradować będzie w Szczecinie walny zjazd Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Zjazd podsumuje również działalność związku w roku ubiegłym oraz nakreśli kierunki działania w roku bieżącym. (ja-gr.)

Zebranie PTNKF

W CZWARTEK 30 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali PMRN (lewe skrzydło) pl. Dzierżyńskiego 1 — kolejne zebranie Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej.

Porządek dzienny obejmuje omówienie dotychczasowej działalności zarządu okręgu towarzystwa, informacje naukowe — „Sprawność ruchowa dzieci nerwicowych", „Nabór kandydatów na WSN — Wydz. WF w 1968/69 r." oraz powołanie sekcji zainteresowań o charakterze naukowo-badawczym (szkolnictwa podstawowego, średniego, wyższego, sportu kwalifikowanego i rekreacji). Omówione zostaną także sprawy budżetowo-finansowe i rejestracja nowych członków. (ja-gr)

Po cenne punkty

Siatkarze jadą na Dolny Śląsk

PROMYK NADZIEI zaświtał dla kibiców szczecińskiego I-ligowego zespołu siatkówki po zwycięstwie Pogoni nad AZS Gdańsk. Zdobyte w niedzielę punkty przyczyniły się do awansu w tabeli o jedno miejsce oraz stworzyły możliwości wydostania się ze strefy zagrożonej spadkiem. Tak się bowiem składa, że w tym tygodniu portowcy spotykają się właśnie z drużynami: wałbrzyskiego Chełmca i wrocławskiej Gwardii, które podobnie jak Pogoń mają po 2 pkt. W przypadku wygrania tych meczów, szczecinianie wyprzedziliby oba zespoły. Tak więc portowcy jadą na Dolny Śląsk po cenne punkty.

Pierwsza runda mistrzostw zakończy się w dniach 1—2 lutego. Pogoń gościć będzie w Szczecinie rewelacyjny zespół LZS Mazowsze i Anilanę Łódź. (r)

Georges SIMENON

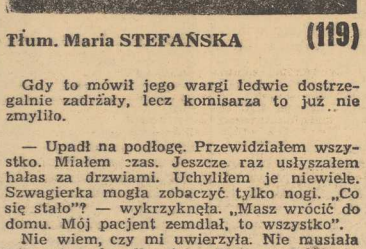

Tłum. Maria STEFAŃSKA (119)

Gdy to mówił jego wargi ledwie dostrzegalnie zadrżały, lecz komisarza to już nie zmyliło.

— Upadł na podłogę. Przewidziałem wszystko. Miałem czas. Jeszcze raz usłyszałem hałas za drzwiami. Uchyliłem je niewiele. Szwagierka mogła zobaczyć tylko nogi. „Co się stało"? — wykrzyknęła. „Masz wrócić do domu. Mój pacjent zemdlał, to wszystko".

Nie wiem, czy mi uwierzyła. Nie musiała mi uwierzyć całkowicie. Moje wyjaśnienie miało jednak pozory prawdopodobieństwa.

I widzi pan, że miałem rację na początku, mówiąc, że nie ma pan żadnego dowodu przeciwko mnie. Założę się, że nie znajdzie pan ciała.

— W końcu zawsze się je znajduje — westchnął Maigret.

— Część nocy spędziłem na usunięciu zwłok i zatarciu wszystkich śladów. Wyszedłem, by nadać list, który jak się domyślałem, znalazłem w jego kieszeni. List do rodziców. Był tam również list do szefa Emila...

— Widokówkę do teściowej też pan wysłał.

— Właśnie.

— Jak pańska żona zareagowała następnego dnia, gdy ocknęła się ze sztucznego snu?

— Nic jej nie powiedziałem. Nie ośmieliła się mnie sama zapytać.

— Do tej pory nic nie mówiliście na ten temat?

— Nie.

— Zaglądał pan do niej codziennie?

— Tak.

— I nie zdradził się pan?

— Nie. Była bardzo zmęczona, przygnębiona. Kazałem jej leżeć w łóżku.

— Pojechał pan ze szwagierką?

— Nie zmieniałem niczego w naszych zwyczajach. Nieokreślony gest.

— Nie wiem.

— Kiedy Lili odkryła nóż?

— Więc to ona! — wykrzyknął Bellamy.

— Od początku zastanawiałem się, kto naprowadził pana na ślad. Wiedziałem, że pańska żona jest w klinice, w której zmarła Lili.

— Lili mówiła w majaczeniach.

— O nożu?

— O nożu ze srebra.

— Oskarżała mnie?

Był zaskoczony, oszołomiony.

(c.d.n.)

ŚRODA
29 STYCZNIA

DZIŚ: Zdzisława
JUTRO: Macieja

POGODA

ZACHMURZENIE duże, okresami mżawki. Temp. ok. 3 st. C. Wiatry umiarkowane, południowe.

RADA DNIA

Grypa atakuje! Najlepszym środkiem zapobiegawczym jest higieniczny tryb życia, unikanie kontaktów z chorymi, nie przegrzewanie i nie oziębianie organizmu, spożywanie surówek i jarzyn zawierających witaminę C. Pamiętaj również, że wódka NIE JEST lekiem przeciwko wirusowi z Hongkongu!

TEATRY

POLSKI — „Skiz" g. 18; WSPÓŁCZESNY — „Brzeg" g. 17.15; MUZYCZNY — „Student żebrak" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Ulica Graniczna" g. 10.30, 20,30 — pol. — od lat 12; „Zabawa w masakrę" g. 16, 15.30, 18 — fr. — od lat 16 (środa i czwartek); KOSMOS (tel. 355-02) „Ciężkie czasy dla gangsterów" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. — panoram, — od lat 16 (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 458-16) „Kierunek Berlin" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — panoram. — od lat 14 (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Dwa tygodnie we wrześniu" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — fr. — panoram. — od lat 16; czwartek: „Wszystko na sprzedaż" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; POLONIA (tel. 218-34) „Pasażerka" g. 10, 12, 14 — pol. — panoram. — od lat 16; „Siedmiu w blasku złota" g. 16, 18.15, 20.30 — wł. — od lat 16; PIONIER (tel. 475-02) „Muchomorek" g. 10; „Francja naprzód" g. 11, 13, 15 — fr. — od lat 11; „Wł. I. Lenin" g. 17; „Milczące ślady" g. 18, 20 — pol. — od lat 14; „Wielki skok" g. 22 — fr. (środa i czwartek); PROMIEŃ — „Czarny tulipan" g. 16, 18.05, 20.10 — fr. — od lat 14 — panoram.; MARS — „Testament gangstera" g. 17, 19.30 — fr. — od lat 14; FALA — „Wypadek" g. 17, 19.30 — ang. — od lat 18; ECHO (Krzekowo) „Ringo Kid" g. 18, 20 — panoram. — USA — od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Agent o dwóch twarzach" g. 17.30, 20 — fr. — od lat 14; MEWA (Żelechowo) „Przesuń się kochanie" g. 18 — USA — panoram. — od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Major Dundee" g. 17, 19.15 — USA — panoram. — od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) „Fałszywe banknoty" g. 17, 19 — fr. — panoram. — od lat 14; BAJKA (Police) „Na pomoc!" g. 17, 19 — ang. — od lat 11; SYRENKA (Jasienica) „Zamieńmy się mężami" g. 16, 20 — USA — od lat 16; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Dziesięciu małych Indian" g. 18 — ang. — od lat 16; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Książę i żebrak" g. 17, 19 — ang. — od lat 7; GRYF (Gryfino) „Szkoła grzeszników" g. 17, 19 — czeski — od lat 16; WISŁA (Gołeniów) „Ci wspaniali mężczyźni" g. 17.30, 20 — ang. — od lat 11 — panoram.; DAR (Stargard) „Powiększenie" g. 16, 18, 20 — ang. — od lat 16; PANORAMA (Stargard) „Kopciuszek w potrzasku" g. 17, 19 — fr. — od lat 16.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Meksyk" g. 10.30 — 20.30.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Wycieczka w nieznane" g. 16, 20 — pol. — od lat 16; POLMO — Woj. Pol. 186 — „Środa młodzieżowa ZMS" g. 16; RYBAKA — Małopolska 23 — „Popołudnie muzyczne" g. 18; MŁODYCH — Robotnicza 5 — Teatrzyk Poezji g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM – Staromłyńska 27 – sztuka Pomorza Zachodniego XIII–XVII w.; XX lat galerii sztuki polskiej; renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 – Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat: żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich; prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej; z dziejów kowalstwa, rzemiosł pokrewnych i monety na Pomorzu Zachodnim: „Gwinejskie safari" g. 9—15; BWA – Staromłyńska 27 – malarstwo Szymona Szumińskiego i Afana Ramica z Jugosławii g. 9—15; KLUB RYBAKA – Małopolska 23 – rzemiosło artystyczne Lucjana Piekutowskiego g. 16—22; ZAMEK – malarstwo Henryka Horosza; „Wędrujemy przez Parki Narodowe" g. 10—18.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. III — Pomorzany; PORADNIE: DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7; OGÓLNA — Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — Woj. Polskiego 42 — g. 8—20 (tel. 88-01); PRZYCHODNIE: SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — ul. H. Pobożnego 14 — g. 8—17, al. M. Buczka 40/42 — g. 8—17, ul. W. Pola 6 — g. 8—15.30, ul. Nad Odrą 14 — g. 8—18, ul. Kapitańska — g. 8—15, ul. Arkońska — g. 8—17, ul. Batalionów Chłopskich 86 — g. 14—16.

APTEKI

NR 5 — Naruszewicza 1 — tel. 201-64; NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 442-38; NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 345-51.

POGOTOWIE PRACY APTEK
NR 10 (Glinki); NR 11 (Dąbie); NR 12 (Podjuchy); NR 62 (Zdroje).

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.45 Matematyka w szkole, 16.25 PKF, 16.35 Dziennik TV, 16.45 „Latający Holender u wrót Bałtyku", 17.20 Film „Spragniona ziemia"; 17.35 „Kronika 50-lecia Kraju Rad", 17.55 „Za kierownicą", 18.25 „Słuchamy i patrzymy", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia", 20.55 — „Światowid", 21.25 — „Składowie non-stop", 21.55 Studio 63 „O Wyspiańskim", 22.50 Dziennik TV, 23.05 Program na dzień następny.

CZWARTEK

8.10 Film radz. „Martwe dusze", 9.55 Język polski dla kl. VI, 11.55 Język pol. dla kl. XI „Poezja rewolucyjna", 12.45 Mechanizacja rolnictwa, 15.50 Program dnia. 16 Mechanizacja rolnictwa, 16.35 Dziennik TV, 16.45 „Ekran z bratkiem", 17.50 „Z drugiej strony szklanego ekranu", 18.05 „Od wsi do wsi", 18.20 „Złote wrota" — program dokumentalno-historyczny, 18.45 Program baletowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Poligon", 20.35 „Stawka większa niż życie" — „Spotkanie", 21.30 „Polska zza 7 miedzy", 21.55 Opowiadanie M. Gorkiego, „Zegar", 22.20 Dziennik TV, 22.35 Program na dzień następny.
UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.25 Omówienie programu, 15.30 Gimnastyka, 15.40 Nowości nauki i techniki, 16 — „Czarny kanał", 16.30 Program dla młodych ludzi, 17 — Wiadomości, 17.05 Koncert muzyczny, 17.40 „Debata bez zeszytu", 18.30 Tele-reklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — Spot tenie w Berlinie, 19.30 Kronika, 20 — Przeboje 69, wiadomości, 21.05 „Konta, koszty, konsekwencje", 21.35 Program sportowy, 22.35 Kronika.

CZWARTEK

9.45 Omówienie programu, 9.50 Gimnastyka, 10 — Kronika, 10.35 „Przeboje 69", 11.35 „Konta, koszty, konsekwencje", 12.05 Wiadomości, 14.45 Omówienie programu, 14.50 Gimnastyka, 15 — „Cybernetyka", 15.45 Lekcja jęz. ang., 16.10 Film pop.-naukowy, 16.30 Program dla młodych ludzi, 16.55 Wiadomości, 17 — „Gospodarka socjalistyczna", 17.45 Tele B—Z, 18.05 Lekcja jęz. ang., 18.30 Tele-reklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — Tele nowości, 19.25 Kronika, 20 — Film kryminalny „Agencja O", wiadomości, 21.30 „Czas jest szczęściem" — cz. II, 22.30 Kronika, 22.45 Program sportowy, 23.25 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 17.55, 20, 23, 24. 15.05 „Nasze spotkania" — Węgry, 15.30 Melodie rozrywkowe, 15.50 Radio-reklama, 16 — „Odpowiedzi na listy słuchaczy", 16.05 Studio Rytm przedstawia, 16.25 Red. Publicystyki Młodzieżowej, 16.35 Radiostop sportowy, 16.45 „Wizyta w pokoju 137", 17 — „ABC big-bealu", 17.20 Aktualności dnia, 17.35 „Ciekawe książki", 17.40 „Kwadrans z dedykacją", 18 — „Radiowa estrada muzyczna przypomina", 18.40 Muzyka i aktualności, 19.05 Koncert reklamowy, 19.20 „Powiatu Łapy — dzień rolniczy", 19.35 Koncert życzeń, 20.40 Radiowa estrada piosenkarzy, 21 — Koncert chopinowski, 21.30 Sławne romanse „Petrarka i Laura", 22 — „Pod rozwagę opinii", 22.20 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka dawna w nowej szacie, 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 18.25, 24.
14.45 „Błękitna sztafeta", 15 — „Walentyna Lesko, 15.30 Melodie znad mazurskich jezior, 16.05 Reklama, 16.10 „Najmłodsza córa", 16.30 Koncert życzeń, 16.45 „Stare nazwy gdańskie", 17 — PAW, 17.25 Szczecińskie popołudnie, 18.30 Polskie skrzydła, 18.45 — 33 lekcja języka francuskiego, 19.07 Nowiny i nowinki muzyczne, 19.30 Wybieramy premierę roku 1968 — Teatr PR „Oddaj buty", 20.10 „Dalida w mediecie", 20.20 „Od And po Karaiby", 21 — Z kraju i ze świata, 21.31 Koncert wieczorny, 22.20 „Koniec Teatru pod Kulą Ziemską", 22.35 Koncert warszawskiego koła ZKP, 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 23.35 Melodie na dobranoc, 0.05—3.00 Program nocny (I pr.).

SZCZECIN — UKF

16.05 Szczecińskie zespoły i soliści, 16.25 Muzyczna propozycja koncertu życzeń, 16.50 Wykonawcy festiwalu kamieńskiego — Hans Guenter Wauer.

PROGRAM III

17 — Program wieczoru, 17.05 — Quodlibet — czyli co kto lubi, 17.30 „Labirynt", 17.40 Między „Bobino" a „Olimpią", 18 — Ekspresem przez świat, 18.05 Herbatka przy samowarze, 18.25 Przebój za przebojem, 19 — „Hrabia Monte Christo", 19.30 Muzyczne pojedynki, 19.50 „Nietypowi w czyśćcu", 20 — Reminiscencje muzyczne, 20.45 „Kołacja u państwa Becków", 21.10 Jazz w ZSRR, 21.30 Opowiastki telefoniczne, 21.50 Opera tygodnia „Demon", 22 — Fakty dnia, 22.08 Gwiazda 7 wieczorów, 22.15 „Dwie ćwiartki spirytusu", 22.35 Od Kings ton trio do Mama's and Papa's, 23 — Miniatury poetyckie, 23.05 Muzyka nocą, 23.50 Na dobranoc grają Kisielewski i Tomaszewski.

Kronika wypadków

KILKA minut przed północą lekarza pogotowia wezwano do portu, gdzie uległ wypadkowi marynarz ze statku rybackiego „Drop", zacumowanego przy nabrzeżu Bułgarskim. Po opatrzeniu zranionej ręki marynarza, 28-letniego Henryka K., przewieziono na nocleg do... izby wytrzeźwień, jako że Henryk K. znajdował się w stanie kompletnego zamroczenia alkoholowego.

* * *

NA ODDZIALE chirurgicznym szpitala PKP przebywa na kuracji 40-letni mieszkaniec ul. Janickiego, Stefan K. Wg oświadczenia Stefana K., został on pobity przez sąsiada. Lekarze stwierdzili liczne obrażenia głowy i wstrząśnienie mózgu.

* * *

W SZKOLE przy ul. Dąbskiej (Klęskowo) 13-letni Bogdan Cz. otrzymał cios nożem w brzuch. Nożownikiem okazał się kolega chłopca. Bogdan Cz. przebywa w szpitalu.

* * *

SZPITALEM zakończył się również wypadek, któremu uległ wczoraj na „Lodogrytie" 13-letni Krzysztof Z. Chłopiec upadł tak nieforsznie, iż złamał sobie nogę. (ap)

Wykaz wylosowanych nagród

w premiowanej sprzedaży art. gospodarstwa domowego, która odbywała się w sklepach MHD Art. Przemysłowymi Różnymi w dniach od 11. 11. 68 r. do 24. 12. 1968 r.

041906	041336	003753	008234	041312
041910	013068	004995	000082	004930
075508	075283	004999	015845	004884
037832	007920	008113	000088	004913
037980	008750	010111	037970	004886
007641	014227	005487	010112	004965
079810	010113	001262	005253	014132
075218	073599	005486	007028	002973
040869	005251	005601	007029	075285
073979	008049	078436	005252	001735
005782	079912	013981	008111	015408
079518	037852	000597	000087	003195
037831	043490	075674	042947	077860
008802	007363	011986	011985	044500
078055	007573	011987	011984	015634
002527	008511	008114	041842	013300
		014936	013147	077857

Wylosowane nagrody można odebrać w sklepie

„Mariola"

przy ul. Wielkiej 22.

391-K

Złoto srebro

najkorzystniej sprzedasz w sklepach

„JUBILERA"

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

394-K

Przetarg

Szczecińskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze w Szczecinie przy ul. Chmielewskiego 16 poszukują wykonawcy na wymianę posadzek asfaltowych w pomieszczeniach produkcyjnych browaru. Wartość robót w/g oceny szacunkowej wyniesie 80 000 zł. Informujemy, że pomieszczenia są ogrzewane i prace mogą być wykonywane w okresie zimowym. W wykonaniu robót mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Termin wykonania robót do 30. VI. 1969 roku. Zgłoszenia składać do Działu Głównego Mechanika w terminie do 20. II. 1969 r. 392-K

Ś. p.

Izabela Franciszka z Gościckich Józefowa Krzymińska

zmarła 26 stycznia br. po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami Świętymi.

Eksportacja zwłok do grobowca rodzinnego w Inowrocławiu odbyła się 29 stycznia br. o czym z głębokim smutkiem zawiadamiają

Mąż, synowie, synowa, wnuki i rodzina

835-G

Dnia 28 stycznia 1969 r. zmarła

Anna Bożena Bochenek

lat 11

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Cmentarza Centralnego nastąpi dnia 30 stycznia br. o godz. 14.

RODZICE

822-G

NAUKA

NAUCZYCIEL matematyk udziela korepetycji. Tel. 433-67. 745-G

PRACA

POSZUKUJĘ pracy w prywatnym przedsiębiorstwie. Jestem energiczna, z inwencją, doświadczona, sumienna. Prowadzę doskonale interesy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 653.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, ul. Śląska 27/21. 694-G

STARSZA, solidna pani zajmie się wychowaniem dziecka, nadzorem nad lekcjami względnie prowadzeniem domu 1—2 osób, tylko w kulturalnym domu. Ofery: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 743.

POSZUKUJĘ pracowników, 2 osoby, chętnie rencistów do hodowli drobiu. Możliwość mieszkania. Wzgórze Arońskie 2, boczna Szopena. 744-G

POTRZEBNA pomoc do dziecka na stałe lub dochodząca. Jedn. Narodowej 48/3. 768-G

ZATRUDNIĘ młodą pomoc domową z woj. szczecińskiego. Mieszkanie, wyżywienie zapewnione. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 771.

MATRYMONIALNE

HOLENDER, profesor średniej szkoły, lat 29, wysoki, własne mieszkanie, mówiący po polsku, sportowiec, wesołego usposobienia pragnie poznać Polkę, katoliczkę, zgrabną, przystojną, miłego i dobrego charakteru, lat 18—25, możliwe spotkanie w Polsce. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią (zwrot zapewniony) – Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 100.

NAJWIĘKSZĄ ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 339-K

KUPNO

KUPIĘ lokal, piwnicę, wejście z ulicy, stan obojętny. Oferty: Szczecin, Kr. Jadwigi 35/3. 741-G

PIANINO w dobrym stanie kupię. Tel. 209-30 po godz. 17. 775-G

SPRZEDAŻ

„WARTBURGA" de Luxe sprzedam. Tel. 739-47 godz. 15—17. 767-G

KROWĘ cielną sprzedam. Krzekowo, ul. Szeroka 5. 739-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny sprzedam. Kołłątaja 16/2. 747-G

MAGNETOFON tranzystorowy „National" typ RQ-102 S sprzedam. Tel. 82-18 po godz. 17. 753-G

WÓZEK dziecięcy, nowoczesny sprzedam. Tel. 443-35. 754-G

MAGIEL pokojowy ze stołem sprzedam. Bol. Śmiałego 18/11. 759-G

TANIO sprzedam psa owczarka szkockiego. Szczecin, ul. Boh. Warszawy 80/3. 762-G

PIANINO, meble sypialne sprzedam. Tel. 207-41 17—20. 766-G

SAMOCHÓD „Warszawa" M-20 i taksometr „Poltax" sprzedam. Tel. 759-16. 773-G

LOKALE

SAMOTNY, pracujący i uczący się, poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 750.

MAŁŻEŃSTWO, członkowie spółdzielni poszukują pokoju na okres roku, przy kulturalnej rodzinie w śródmieściu. Tel. 215-70 od godz. 17—20. 751-G

KAWALERKĘ z nowego budownictwa w Świnoujściu, śródmieście zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 756.

ODNAJMĘ pokój samotnej pani. Wieniawskiego 13. 757-G

POKOJ 1-osobowy do wynajęcia. Bol. Śmiałego 18/11. 758-G

2 POKOJE, komfort, nowe budownictwo zamienię na podobne lub stare, śródmieście. Dubois 35/7. 765-G

WYNAJMĘ pokój małżeństwu. Pocztowa 2/7. 769-G

DOMEK 5 pokoi, wygody, ogród, możliwość hodowli zamienię na mieszkanie 2-pokojowe i 1-pokojowe lub na 3 pokoje z kuchnią. Skolwin. Artyleryjska 46. 770-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania przy starsz. osobie w zamian za utrzymanie. M. Buczka 20/3, tel. 344-72 godz. 11—19. 774-G

WYNAJMĘ pokój umeblowany, 2-osobowy, nie krępujący (może być małżeństwo bezdzietne). Tel. 746-97. 776-G

POKOJ wynajmę panu. Gumieńce, Sandomierska 40. 710-G

POKOJ umeblowany do wynajęcia. Jaworowa 69, Głębokie. 715-G

WYNAJMĘ pokój panience. Tel. 724-63. 579-G

Druk: Szczec. Zakł. Graf. Z-4

NA WNIOSEK Egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem" ufundowała książeczkę mieszkaniową dla Joli KLIK, której ojciec b. pracownik Komitetu Branżowego Handlu zginął w wypadku tramwajowym. Książeczkę z wkładem 6 tys. zł wręczył dziewczynce sekretarz POP Wacław Rypiński. (hs)

Foto: S. Cieślak

„Jacy jesteśmy, jakimi chcemy być"

Po raz szósty

PO RAZ SZÓSTY rozpoczynamy serię imprez młodzieżowych „Jacy jesteśmy, jakimi chcemy być" zainicjowanych swego czasu przez naszą redakcję. Kontynuowanie imprezy przez 5 lat świadczy, że zdobyła sobie ona prawo obywatelstwa w środowisku młodzieży i wychowawców.

Przypomnijmy, że spotkania mają na celu poszerzenie horyzontów wiedzy i zainteresowań młodzieży przez kontakty, rozmowy i spotkania z ciekawymi ludźmi: działaczami politycznymi i społecznymi oraz wybitnymi przedstawicielami swoich zawodów, jak również ożywienie ruchu kulturalnego w szkołach średnich, wyłonienie dobrze zapowiadających się zespołów i solistów, przedstawienie dorobku szkół szerszemu gronu odbiorców oraz wskazanie młodzieży form kulturalnej zabawy i rozrywki.

ORGANIZATORAMI cyklu spotkań „Jacy jesteśmy, jakimi chcemy być" są: Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego, Pałac Młodzieży, Komenda Chorągwi ZHP, Dom Kultury Kolejarza oraz nasza redakcja. Impreza rozpoczyna się już w dniu 2 lutego i kontynuowana będzie co niedzielę do 23 marca. Na dzień 30 marca przewidziano koncert galowy, na którym dokonane zostanie podsumowanie najciekawszych form i programów. W odróżnieniu od lat ubiegłych impreza nie będzie traktowana jako eliminacje do Wojewódzkiego Przeglądu Świeta Muzyki i Tańca w Świnoujściu. Ta innowacja pozwoli na swobodniejszy dobór repertuaru przez solistów i zespoły. Wielki nacisk położono w tym roku na programy zaangażowane.

OTO kalendarz udziału poszczególnych szkół w imprezie: 2. II. — Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli, Zasadnicza Szkoła Zawodowa im. Rew. Październikowej, Liceum Pedagogiczne i Liceum Ogólnokształcące nr 7; 9. II. — Liceum Ogólnokształcące nr 2, Technikum Mechaniczno-Energetyczne; 16. II. — Technikum Odzieżowe, Technikum Budowlane, Liceum Ogólnokształcące nr 4; 23. II. — Technikum Handlowe. Technikum Ekonomiczne, Liceum Ogólnokształcące nr 6, 3. III. — Liceum Ogólnokształcące nr 1, Technikum Łączności Technikum Budowy Okrętów; 9. III. — Liceum Ogólnokształcące nr 5, Technikum Samochodowe, Zasadnicza Szkoła Doskonalenia Zawodowego; 16. III. — Zasadnicza Szkoła Metalowa i Technikum Przemysłowo - Pedagogiczne, Technikum Gospodarcze, Technikum Chemiczne; 23. III. — Technikum Mechaniczne, Technikum Kolejowe, Zasadnicza Szkoła Zawodowa — Police.

PRZEGLĄDY ZESPOŁÓW odbywać się będą co piątek zgodnie z harmonogramem ustalonym przez organizatorów, zaś karty wstępu zainteresowane szkoły otrzymują w Radzie Miejscowej ZZK przy DOKP, tel. 304-5529. (wit)

Zjazd delegatów ZSL

DZISIAJ, 29. I. rozpoczął się Powiatowy Zjazd Delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Szczecinie na którym omawiane są problemy związane z rozwojem rolnictwa, oświaty i kultury na podszczecińskiej wsi. Dokonany zostanie także wybór nowych władz powiatowych oraz delegatów na Zjazd Wojewódzki i V Zjazd Krajowy ZSL. (jas)

Piętrowe wagony dla PKP

Z MYSLĄ o usprawnieniu ruchu pasażerskiego PKP wprowadzają do eksploatacji coraz więcej wagonów piętrowych, sprowadzanych z NRD. Wagony te są znacznie wygodniejsze, a co najważniejsze zabierają dwukrotnie więcej pasażerów w porównaniu z tradycyjnie eksploatowanym taborem. Na terenie woj. szczecińskiego w składach pociągów osobowych kursują obecnie cztery zespoły „piętrusów", zawierające po cztery wagony każdy. Obsługują one linie Szczecin — Trzebież i Szczecin — Świnoujście. Jeszcze w tym roku szczecińska DOKP otrzymać ma dwa kolejne zespoły wagonów piętrowych. (tawo)

Emeryci nie tracą więzi z zakładem

PRZY Spółdzielni Pracy „Bieliźniarka" działa koło emerytów zrzeszające 17 byłych pracowników spółdzielni, którzy przeszli na zasłużony odpoczynek. Nie zerwali oni jednak więzi z dawnym zakładem pracy, nie zapomnieli o nich koledzy, którzy nieraz byli ich uczniami, pogłębiali kwalifikacje. Emeryci zapraszani są na wszelkie imprezy i wycieczki, organizowane przez spółdzielnię. Korzystają z zakładowych wczasów, uczestniczą w organizowanych co pewien czas spotkaniach, na których informowani są o bieżących sprawach spółdzielni, o jej wynikach produkcyjnych, sukcesach i kłopotach. (zdan)

KURIEREM PO MIEŚCIE

WIOSNA — CORAZ BLIŻEJ

W kwiaciarniach Szczecina pojawiły się już zwiastuny wiosny — hiacynty. Kwiaty te są bajecznie kolorowe: fioletowe, rożowe, czerwone i pachną bardzo pięknie. Taki kwiatek wprowadzi w każdym domu miły, wiosenny nastrój.

NOWY NEON

Z przyjemnością zauważyliśmy, że sklep firmowy ZPO „Dana" przy al. Jedności Narodowej zafundował sobie bardzo ładny, duży neon. Reklama przedstawia kobietę i mężczyznę. W tej chwili trwają jeszcze prace instalacyjne.

CYTRYNOWA PROFILAKTYKA

Szczecinianie walczą z wirusem grypy kwaśną bronią — cytrynami. Wczoraj sklepy warzywno-owocowe przeżywały prawdziwy szturm.

SWINKI MORSKIE — ATRAKCJA MALUCHÓW

Przed „Małym ZOO" — znów gromadki najmłodszych. Z przylepionymi do szyby buziami maluchy podziwiają wesołą zabawę rodzinki świnek morskich: mamy, taty i dwóch dorodnych pociech.

POINFORMOWAĆ KLIENTA

Przed kilkoma dniami rozpoczął się remont sklepu obuwniczego w pawilonie przy „Barze Extra". Wiele klientek odchodzi od drzwi z przysłowiowym kwitkiem, a nikt się nie kwapi do wywieszenia tabliczki informującej o przewidywanym zakończeniu prac remontowych. (awa)

Frontem do społeczeństwa

DZIŚ DZIEŃ HANDLOWCA

WIELOTYSIĘCZNA rzesza pracowników handlu i spółdzielczości obchodzi dziś swoje święto — Dzień Handlowca. Z tej okazji poprosiliśmy o wypowiedź przewodniczącego Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Stanisława Kordaczuka.

— TEGOROCZNY DZIEŃ HANDLOWCA — stwierdził St. Kordaczuk — obchodzimy przede wszystkim pod hasłem realizacji uchwał podjętych przez V Zjazd Partii w zakresie rozwoju usług handlowych dla ludności. Nie są to zadania łatwe. Wymagają mobilizacji sił i środków pracowników handlu i spółdzielczości. Poprawa zaopatrzenia, rozwój usług, lepsza organizacja przebiegu remontów i remanentów w sklepach — to tylko niektóre z główniejszych zadań. Chcemy by hasło „300 dni otwarcia sklepu w ciągu roku" było nie tylko hasłem, ale celem ku któremu dążą przedsiębiorstwa handlowe. Wspomnę więc, że jeżeli mają one to hasło realizować, muszą też mieć i pomoc w postaci solidnych wykonawców remontów.

Nasz związek zawodowy będzie w tym roku realizował także inne hasło: „Frontem do sprzedawcy". Mam na myśli większe niż dotychczas wysiłki w kierunku zorganizowania i zapewnienia sprzedawcom dobrych warunków rekreacyjnych, wypoczynku po pracy, poprawę warunków socjalno-bytowych bhp.

Chcemy też wzmóc działalność mającą na celu podniesienie poziomu ideowo-politycznego członków naszego związku, pogłębianie wśród nich poczucia odpowiedzialności za pracę i za powierzone im mienie społeczne.

Centralnym punktem uroczystości Dnia Handlowca będzie akademia, która odbędzie się w niedzielę 2 lutego br. w Domu Kultury Budowlanych.

Notowała: (hs)

Zaproszenie do „Agatki"

„AGATKA", to jedna ze szczecińskich kawiarni; mieści się ona przy ul. Śląskiej.

Do „Agatki" wchodzi się z hallu, w którym mieści się punkt „Toto-Lotka" i sprzedaży biletów MPK. Pomieszczeniu temu warto poświęcić kilka słów: jego ściany są niesamowicie brudne, nie grzeszą również czystością szyby — zawieszonych niezbyt czystymi zasłonkami — okienek zarówno „Toto-Lotka", jak i MPK. Na dodatek, ze znajdującej się nie opodal toalety wieją nieprzyjemne zapachy. Słowem trudno powiedzieć, czy znalazłoby się w Szczecinie drugie, bardziej zaniedbane pomieszczenie.

Z powodu panującego w kawiarni zaduchu ma się wrażenie, że od chwili otwarcia nie była ona jeszcze wietrzona. Nie była chyba i od dawna malowana, bo jej ściany aż proszą, by pociągnąć je farbą. O trochę proszku „Ixi" domagają się również ciemnożółte firanki, które zapewne były kiedyś białe.

Wszystko sprawia, że ilekroć przechodzę obok „Agatki" zastanawiam się, czy ktokolwiek sprawuje nad nią opiekę? Czy choć raz weszli do niej przedstawiciele Sanepidu? Jeżeli nie, to gorąco zachęcamy. (zdan)

Notatnik szczeciński

■ ODCZYT pt. „Rewizjonizm w naukach ekonomicznych" wygłosi red. M. Dyner z „Życia Gospodarczego" — jutro, 30 bm., o godz. 17 w Klubie Pracowników Nauki i Ekonomistów. Odczyt przeznaczony jest dla członków PTE oraz osób interesujących się tymi zagadnieniami.

Sesja DRN Szczecin-Pogodno

JUTRO, 30 bm. o godz. 10, w sali posiedzeń przy ul. Mickiewicza 69, odbędzie się kolejna sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin - Pogodno. Głównym tematem obrad będzie ocena działalności organów samorządu mieszkańców na terenie dzielnicy, w roku 1968. (tawo)

W szczecińskich teatrach

Interesujące premiery

WKRÓTCE będziemy mieli okazję obejrzenia na scenach szczecińskich kolejnych premier.

W Teatrze Współczesnym zobaczymy dramat Stanisława WYSPIAŃSKIEGO **„Wyzwolenie"** w reżyserii Jana Maciejowskiego, scenografii Janusza Adama Krassowskiego. W roli Konrada wystąpią: Andrzej Kopiczyński i Wacław Ulewicz. Premiera tego spektaklu odbędzie się w połowie lutego br. **W Teatrze Polskim** trwają próby komedii Carla GOLDONIEGO **„Mirandolina"**. Przedstawienie przygotowuje reżysersko Jowita Pieńkiewicz, a scenografię zaś Liliana Jankowska. Premiera komedii odbędzie się 11 lutego na tzw. stałej scenie teatralnej w Goleniowie.

W najbliższym czasie w Teatrach Dramatycznych przewiduje się rozpoczęcie prób **„Rzeczy listopadowej"** Ernesta BRYLLA. Będzie to przeniesienie na szczecińską scenę inscenizacji wrocławskiej tego utworu. Sztukę reżyserować będą Krystyna Skuszanka i Jerzy Krassowski.

W Teatrze Muzycznym odbywają się natomiast próby widowiska muzycznego Lecha BUDRECKIEGO i Ireneusza KANICKIEGO **„Dziś do Ciebie przyjść nie mogę"** (reżyseria Ireneusz Kanicki, scenografia Irena Skoczeń). (ru)

Codziennie 500 zachorowań

Akcja profilaktyczna w zakładach pracy

W UB. PONIEDZIAŁEK do Miejskiej Stacji San.-Epid. zgłoszono 489 zachorowań na grypę, jest to zatem liczba dwukrotnie większa niż w poszczególnych dniach ub. tygodnia. Ogółem zarejestrowano już ponad tysiąc zagrypionych obywateli Szczecina. Nie jest to jeszcze liczba wywołująca niepokój, ale oznacza, że należy spodziewać się silniejszego ataku wirusa z Hongkongu.

Bardziej dbające o zdrowie pracowników zakłady pracy prowadzą akcję profilaktyczną wydając ludziom tabletki przeciwgrypowe i witaminy. Do takich zakładów należą między innymi Stocznia Szczecińska, Zakłady Transportu Przemysłu Mięsnego, DOKP. Może więc dzięki temu grypa dotychczas raczej omija nasze miasto, a może tylko opóźnia inwazję — a tego właśnie zdania są szczecińscy lekarze. (hs)

Starość nie musi być samotna

POMIESZCZENIE, w którym siedzimy trudno nazwać pokojem, ale już widok rudery przy al. Wojska Polskiego 41 daje wyobrażenie jej wnętrza. Tu więc w wilgotnej, brudnej i zagraconej klitce mieści się siedziba Wojewódzkiego Zarządu Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Sekretarz zarządu Ludwika Effert urzęduje w baranim kożuchu, a interesanci raczej unikają siedziby swego związku.

Jest w naszym województwie ok. 35 tys. osób korzystających z powszechnego zaopatrzenia emerytalnego, ale zaledwie 12 tys. należy do związku. Dlaczego tak mało? Może nie wiedzą o przywilejach i uprawnieniach wynikających z członkostwa? A przecież jest ich wcale niemało. Mówi o nich przewodniczący zarządu Leopold Ardziejewski:

— PRZYNALEŻNOŚĆ do związku daje renciście korzyści materialne i to wymierne w złotówkach. Niech o tym świadczy chociażby taki fakt, że w ub. roku przeznaczyliśmy 80 tys. zł na zapomogi bezzwrotne. Dzięki współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej mogliśmy rozdzielić wśród najbardziej potrzebujących tysiąc paczek z odzieżą lub żywnością. Mamy też kasę pogrzebową, której członkowie w wypadku śmierci członka rodziny otrzymują zapomogi pieniężne. Naszą działalność umożliwiają nam fundusze, na które składają się składki członkowskie po dwa zł miesięcznie. Oddziały związku są też organizatorami wspólnych wycieczek. Np. w ub. roku odbyło się 21 takich wycieczek, m. in. na grzyby, do Siekierek, Kołobrzegu i innych nadmorskich miejscowości.

DODAJMY, że ponad 500 osób należących do związku pracuje społecznie jako opiekunowie i kuratorzy społeczni, ławnicy sądowi. Spotykamy ich jako aktywnych członków komitetów blokowych i Społecznych Komisji Pojednawczych. Przekroczywszy wiek zawodowy aktywności, w pracy społecznej znajdują ujście dla życiowej energii, czują się potrzebni społeczeństwu.

Trzeba też odnotować pożyteczną inicjatywę, którą szczeciński Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów zrealizował ostatnio. Dzięki zrozumieniu okazanemu dla tego zagadnienia przez Radę Adwokacką w Szczecinie, członkowie związku będą mieli możność uzyskiwania bezpłatnych porad prawnych. Zgodę na świadczenie takich usług wyraziły już Zespoły Adwokackie w Szczecinie, Stargardzie, Kamieniu, Goleniowie, Myśliborzu, Gryficach, Pyrzycach i Świnoujściu.

— PROSZĘ w imieniu związku serdecznie podziękować Radzie Adwokackiej za tę bezinteresowną i istotną pomoc dla członków naszego związku — mówi prezes Ardziejewski. — I proszę choć w kilku słowach wspomnieć o naszej największej bolączce — braku lokali. Moglibyśmy bardziej rozwinąć naszą działalność, gdyby rady narodowe okazały nam więcej przychylności w tym względzie.

DODAJMY: przychylności i serca dla starych ludzi. (hs)

Z ostatniej chwili

JAK POINFORMOWAŁ nas dziś rano miejski państwowy inspektor sanitarny, lek. med. E. Pietrzak, wczoraj zanotowano już ponad 900 zachorowań na grypę — w tej liczbie 338 chorych dzieci. Władze sanitarne rozważają możliwość ogłoszenia stanu zagrożenia.